Bez śmiertelnych wypadków na przejazdach
strona 4



Gmina Wiśniew przyciąga nowych mieszkańców jak magnes
strona 12



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 3/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 23 stycznia 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

ZBUCZYN

Randka z legendą piosenki

14 lutego na scenie GOK wystąpi Katarzyna Groniec, jedna z największych osobowości polskiej piosenki aktorskiej. To kolejne wydarzenie w ramach cyklu „Muzyczne Przestrzenie", który konsekwentnie zmienia muzyczną mapę gminy.

STRONA 8

GMINA KOTUŃ

Budżet na rekord

Są pieniądze na oczyszczalnię, kanalizację i żłobek. Na nową siedzibę urzędu trzeba będzie jednak trochę poczekać. Rozmawiamy o tym wójtem Danielem Celińskim.

STRONA 10

GMINA WODYNIE

Uśmiech w sercu gminy

W samym centrum Wodyń powstał nowy żłobek i przedszkole „Wodmiś". To miejsce stworzone z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy i ich rodzicach.

STRONA 11

SIATKÓWKA

KPS zwycięża w tie-breaku

Po pięciosetowej walce KPS Siedlce pokonał Stal Nysa 3:2 (20:25, 32:30, 25:27, 25:19, 15:11) w meczu 19. kolejki PLS 1. Ligi.

STRONA 15

Będzie nocna prohibicja?

SIEDLCE

Jest pomysł, żeby napoje wyskokowe były dostępne tylko w kilkunastu punktach w mieście i to wyłącznie w godzinach 6.00-22.00.

Jesienią ubiegłego roku siedlecki samorząd stał się jednym z adresatów petycji społecznika z Warszawy. Jej autor domagał się ograniczeń w sprzedaży alkoholu.

Najważniejsze z nich dotyczy zakazu nocnej napojów alkoholowych w godzinach od 22:00 do 6:00. Miałby on objąć w szczególności: sklepy detaliczne, stacje paliw, placówki handlu hurtowo-detalicznym oraz punkty sprzedaży okazjonalnej, prowadzone na podstawie zezwoleń detalicznych. Wyłączone z niego byłyby tylko lokale gastronomiczne.

Co ważne, według autora petycji, zakaz powinien być niezależny od chwili złożenia zamówienia i jego formy (np. telefonicznie lub przez internet). A każde jego naruszenie karać sankcjami przewidzianymi w Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, łącznie z cofnięciem zezwolenia w przypadkach ustawowo określonych.

STRONA 2



Autor petycji domaga się ograniczeń w sprzedaży alkoholu

trafica www.trafica.eu
Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70
MECHANIKA POJAZDOWA
OPONY
ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Fold
Wszystko dobrze się składa!
25 644 18 00
WWW.FOLD.PL
POLIGRAFIA / OPAKOWANIA / ETYKIETY / REKLAMA / LOGOTYPY / GADŻETY

CHO CEMHURT SIEDLCE

Wykup reklamę
na www.zyciesiedleckie.pl,
a w gazecie wstawimy ją bezpłatnie!
Chcesz uzyskać wycenę?
dzwoń: 795-541-362
pisz: reklama@zyciesiedleckie.pl
ŻYCIE SIEDLECKIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
za darmo
eprasa.pl

eprasa.pl fcc120ce20

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360

Siedlce

Zdarzenie z użyciem noża w Siedlcach. Jedna osoba ranna, zatrzymano mężczyznę

19 stycznia, w Siedlcach doszło do zdarzenia z użyciem noża. Jedna osoba została ranna i trafiła do szpitala. Policja zatrzymała mężczyznę podejrzewanego o udział w zajściu.

Do zdarzenia doszło w godzinach przedpołudniowych na terenie miasta. Na miejsce skierowano patrol policji oraz zespół ratownictwa medycznego.

Jak poinformowali funkcjonariusze, w wyniku zdarzenia obrażeń doznał 48-letni mężczyzna. Poszkodowanemu udzielono pomocy medycznej, a następnie został przewieziony do szpitala. Policja nie przekazuje informacji o charakterze odniesionych obrażeń ani o stanie zdrowia mężczyzny.

– Około godziny 11.30 doszło w Siedlcach do zdarzenia z użyciem noża. Ranny 48-letni mężczyzna został przewieziony do szpitala, a na miejscu zatrzymano 26-latka – przekazuje kom. Ewelina Radomyska z KMP w Siedlcach.

Na obecnym etapie służby nie informują również o relacji łączącej uczestników zdarzenia.

Policjanci zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który – według przekazanych informacji – ma związek ze zdarzeniem. Zatrzymany był trzeźwy i pozostaje do dyspozycji śledczych. Czynności prowadzone są w kierunku wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Policja zapowiada dalsze działania w tej sprawie.

Jak informuje nas jeden z czytelników, zdarzenie wywołało poruszenie wśród mieszkańców.– Strach po mieście chodzić. Człowiek wychodzi z domu i nie wie, czy wróci spokojnie – relacjonuje.

Głos ten oddaje emocje towarzyszące mieszkańcom po takich zdarzeniach, nawet jeśli szczegóły sprawy nie są jeszcze znane. Sprawa jest rozwojowa. Policja oraz prokuratura na tym etapie nie przekazują szczegółowych informacji dotyczących przebiegu zdarzenia ani dalszych decyzji procesowych. Oczekujemy na kolejne oficjalne komunikaty służb, które pozwolą dokładniej ocenić okoliczności tego zajścia **RED/ID**

Łosice

Tragiczny pożar w Hruszewie. Nie żyje 77-letni mężczyzna

Tragiczny pożar w miejscowości Hruszew w powiecie łosickim. W wyniku pożaru drewnianego domu jednorodzinnego śmierć poniósł 77-letni mężczyzna.

Wstępnie wykluczono udział osób trzecich, a przyczyny zdarzenia bada policja pod nadzorem prokuratury.

Do tragicznego w skutkach pożaru doszło 20 stycznia w miejscowości Hruszew na terenie powiatu łosickiego. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 77-letni mężczyzna, który samotnie zamieszkiwał drewniany dom mieszkalny kryty blachą. Innych osób poszkodowanych nie było. Na miejscu pracowali policjanci oraz strażacy. Przeprowadzono oględziny pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. Jak informują służby, wstępnie wykluczono udział osób trzecich. Według dotychczasowych ustaleń do pożaru mogło dojść w związku z użytkowaniem pieca kaflowego. Dokładne okoliczności i przyczyny zdarzenia będą przedmiotem dalszego postępowania.

Sezon grzewczy co roku wiąże się ze wzrostem liczby pożarów w budynkach mieszkalnych. **RED.**

Będzie nocna prohibicja?

SIEDLCE

Radni zajmują się wnioskiem, w myśl którego napoje wyskokowe byłyby dostępne tylko w kilkunastu punktach w mieście i to wyłącznie w godzinach 6.00-22.00. Jak zagłosuje rada i co w tej sprawie powiedzą mieszkańcy?



Co Siedlczanie powiedzą na proponowane zmiany?

Jesienią ubiegłego roku siedlecki samorząd stał się jednym z adresatów petycji społecznika z Warszawy. Jej autor domagał się ograniczeń w sprzedaży alkoholu.

Całkiem nowe zasady

Najważniejsze z nich dotyczy zakazu nocnej napojów alkoholowych w godzinach od 22:00 do 6:00. Miałby on objąć w szczególności: sklepy detaliczne, stacje paliw, placówki handlu hurtowo-detalicznym oraz punkty sprzedaży okazjonalnej, prowadzone na podstawie zezwoleń detalicznych. Wyłączone z niego byłyby tylko lokale gastronomiczne. Co ważne, według autora petycji, zakaz powinien być niezależny od chwili złożenia zamówienia i jego formy (np. telefonicznie lub przez internet). A każde jego naruszenie karać sankcjami przewidzianymi w Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, łącznie z cofnięciem zezwolenia w przypadkach ustawowo określonych.

Wnioskodawca chce też, żeby siedlecka rada miasta zmniejszyła maksymalną liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych., w każdej z 3 dotychczas obowiązujących kategorii – do 4,5% alkoholu, od 4,5% do 18% (z wyłączeniem piwa) i powyżej 18% alkoholu – miałoby to być nie więcej niż 1 punkt na każde 5 tys. mieszkańców w przypadku sklepów i nie więcej niż 1 punkt na każde 3 tys. mieszkańców w przypadku lokali gastronomicznych.

Kolejne zmiany powinny, według autora petycji, objąć minimalną odległość punktów sprzedaży napojów wyskokowych od tzw. obiektów chronionych. Kategoria ta obejmuje: publiczne i niepubliczne: szkoły i inne placówki oświatowe (z wyłączeniem szkół wyższych), żłobki, przedszkola, placówki opiekuńczo-wychowawcze, domy pomocy społecznej, placówki leczenia uzależnień, zakłady opieki zdrowotnej udzielające całodobowych świadczeń, kościoły i inne obiekty kultu religijnego, place zabaw, a także wejścia do parków zdrojowych. Jak napisał wnioskodawca, sklepy z alkoholem powinny się znajdować co najmniej 300 m od z obiekt z tej listy. Odległość tę powinno się mierzy się po najkrótszej drodze dojścia „wejście-wejście", a w przypadku obiektów ogrodzonych – „wejście-granica ogrodzenia". Jeżeli pomiędzy punktami występuje bariera uniemożliwiająca dojście (np. torowisko bez przejścia, ciek wodny bez kładki), odległość będzie należało ustalić się według faktycznego pieszego ciągu komunikacyjnego. Z kolei punkty gastronomiczne serwujące alkohol powinny znajdować się co najmniej 100 m od obiektów chronionych. Zapis ten miałby też być stosowany również do lokali zlokalizowanych w tym samym zespole obiektów handlowych (galeria, pasaż). Całkowicie niedopuszczalne miałoby być sprzedawanie alkoholu w odległości mniejszej niż 30 m od wejść do budynków użyteczności publicznej pełniących funkcje opiekuńcze lub lecznicze.

Zaproponowana przez autora petycji uchwała w tej sprawie nie cofałaby zezwoleń ważnych w dniu jej wejścia w życie.

Przez losowanie?

Co ciekawe, zasady sprzedaży alkoholi w Siedlcach zmieniano do tej pory 7-krotnie. W 1993 r. ustalono, że sklepów z pozwoleniem powinno być po maksymalnie 30 w każdej z 3 kategorii i nie wprowadzono limitów w tej kwestii. Kolejne zmiany miały miejsce w latach: 2001, 2004, 2007, 2011 i 2016.

Obecnie obowiązuje uchwała z 2018 r. W myśl jej zapisów minimalna odległość punktu sprzedaży alkoholu od obiektu chronionego wynosi 100 m. – To konsekwencja zagęszczenia mieszkańców w Siedlcach. Zwiększenie odległości sprawiłoby, że alkohol byłby dostępny w naprawdę niewielu miejscach – informuje Katarzyna Dobijańska, pełnomocnik prezydenta ds. rozwiązywania problemów uzależnień.

Dziś sprawa limitów na liczbę punktów sprzedaży jest dość skomplikowana. Jeśli chodzi o sklepy, do 4,5% alkoholu może ich być 155, od 4,5 do 18% (z wyjątkiem piwa) – 130, a powyżej 18% – 130. W przypadku gastronomii to kolejno: 80, 70 i 70. – W Siedlcach obowiązuje w sumie ok. 200 zezwoleń. Tych zaproponowanych w petycji byłoby 15 w przypadku sklepów (dziś jest ich ok. 130) i 25 w przypadku gastronomii (dziś ok. 60) – informuje Katarzyna Dobijańska, pełnomocnik prezydenta ds. rozwiązywania problemów uzależnień.

Po czym komentuje: – Nie możemy nagle zabrać przedsiębiorcom obowiązujących zezwoleń. A nawet gdybyśmy to zrobili, to jak wybierzemy tych, którzy pozostaną? Przez losowanie? A gdybyśmy mieli wprowadzić nowe zasady po wygaśnięciu zezwoleń, musielibyśmy odczekać 5-7 lat.

Czego oczekują ludzie?

Choć minęło kilka miesięcy, petycja jeszcze nie trafiła na sesję. Na razie omawiają ją poszczególne komisje. – Moim zdaniem, zanim rada zajmie się petycją, powinno się wysłuchać głosu mieszkańców – mówi prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz. – Dobrą praktyką w takich sytuacjach są konsultacje społeczne. Tak się stało m.in. w Płocku, gdzie obywatele dosyć licznie wypowiedzieli się na temat podobnego, a może nawet tego samego wniosku. Mogli też pokazać, jakie są ich oczekiwania. Będę przekonywał państwa radnych, by również u nas zastosować takie rozwiązanie – dodaje.

Jak podkreśla, jeśli chodzi o limity pozwoleń i odległość od obiektów chronionych, będzie rekomendował zachowanie dotychczasowych zapisów. – Tematem, w sprawie którego wypadałoby się rozeznać, jest nocna prohibicja. Gdybym miał zgadywać, opinie poszczególnych członków rady będą zróżnicowane, tak jak zróżnicowane są opinie Siedlczan. Patrząc na inne miasta, należy stwierdzić, że większość mieszkańców jest jednak za wprowadzeniem ograniczeń. Teraz należałoby zbadać, czy u nas jest podobnie.

Prezydent zdradza „Życiu", że chciałby, aby konsultacje społeczne zostały przeprowadzone w ciągu najbliższego miesiąca. – Wówczas czas ewentualnego przyjęcia takiej uchwały nie byłby odległy – mówi.

BARTOSZ SZUMOWSKI

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl fcc120ce20

Elegancja, wzruszenia i sto dni do matury

REGION

17 stycznia uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Siedlcach przeżyli jeden z najważniejszych wieczorów w swoim szkolnym życiu.

Studniówka była elegancka, podniosła i pełna emocji – dokładnie taka, jakiej oczekiwali maturzyści „Królówki". Uroczysty bal rozpoczął się od wyjątkowego walca w maskach. Ten nastrojowy taniec wprowadził gości w atmosferę tajemnicy i klasy, podkreślając rangę wydarzenia. Chwilę później przyszedł czas na tradycję – dostojny polonez, wykonany z dumą i skupieniem, został nagrodzony gromkimi brawami.

Nie zabrakło również słów, które na długo pozostaną w pamięci uczniów. Z wyraźnym wzruszeniem do maturzystów zwróciła się dyrektor szkoły Agnieszka Borkowska, podkreślając, że studniówka to moment szczególny – symboliczne odliczanie ostatnich stu dni do egzaminu dojrzałości, ale też chwila refleksji nad drogą, którą młodzi ludzie już przeszli.



FOT. ID

To był wieczór świętowania młodości, przyjaźni i marzeń, zanim nadejdzie czas egzaminów.

W imieniu władz miasta głos zabrał naczelnik gabinetu prezydenta Piotr Woźniak. Szczególnie ciepło przyjęto wystąpienie przewodniczącego Rady Miasta Siedlce Roberta Chojeckiego, który podkreślił, że jest absolwentem tej szkoły i – jak zaznaczył – również „jednym z nich". Jego słowa były nie tylko oficjalnym wystąpieniem, ale także osobistym powrotem do szkolnych wspomnień.

Studniówka była także okazją do złożenia maturzystom gratulacji oraz życzeń udanej zabawy, ale i odwagi w podejmowaniu pierwszych dorosłych wyborów. Wieczór symbolicznie zamknął ważny rozdział w życiu uczniów „Królówki", a jednocześnie otworzył nowy – pełen wyzwań, decyzji i odpowiedzialności.

Nie brakowało radości, uśmiechów i wzruszeń. To był wieczór świętowania młodości, przyjaźni i marzeń, zanim nadejdzie czas egzaminów i poważnych decyzji. Na podstawie zebranych informacji wynika, że dla maturzystów II LO w Siedlcach była to noc, która na długo pozostanie w ich pamięci – jako piękne pożegnanie z liceum i symboliczny krok w dorosłość.

I D

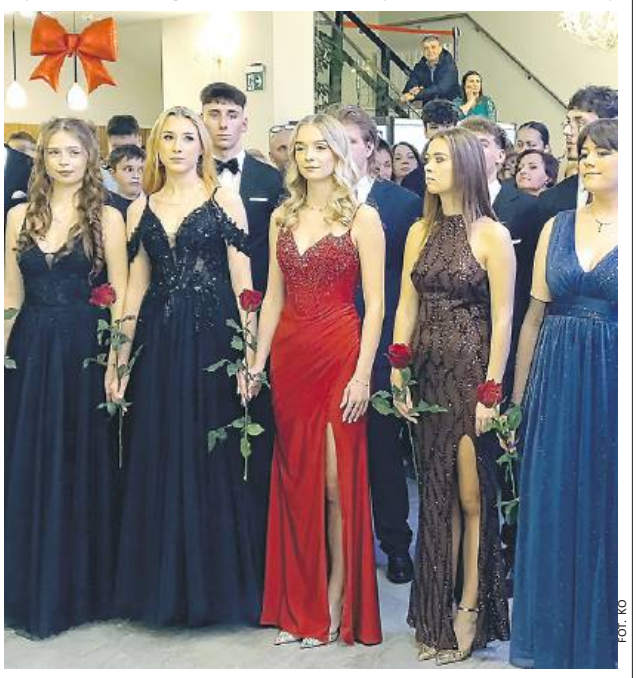
106 dni do matury

REGION

Eleganckie suknie, nienagannie skrojone garnitury, radość i emocje na twarzach – tak wyglądała studniówka uczniów I Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Rodziny w Siedlcach.

Na miejsce tego wyjątkowego wydarzenia, które odbyło się 17 stycznia, wybrano Zajazd Chodowiak.

Gdy wybrzmiały pierwsze dźwięki poloneza, w sali zapanowała absolutna cisza. Po chwili zabłysły pierwsze flesze, a na twarzach rodziców i nauczycieli widać było wzruszenie. Maturzyści przygotowywali się do tego momentu przez wiele tygodni i było to widać w każdym kroku. Precyzyjne figury, duma i skupienie na twarzach uczniów podkreśliły wyjątkowy charakter tego wieczoru.



FOT. KO

Gdy wybrzmiały pierwsze dźwięki poloneza, w sali zapanowała absolutna cisza.

Pomyślności i odwagi

Dyrektor szkoły, otwierając bal, podkreśliła, jak ważny to moment dla całej społeczności I KLO - czas, w którym szkolne obowiązki ustępują miejsca wspólnemu świętowaniu. –Dzisiejszy wieczór jest szczególny. To wyjątkowy moment, bal, ale jednocześnie chwila zatrzymania 100 dni przed maturą, na progu dorosłości. To czas, gdzie młodość splata się z odpowiedzialnością, a radość z refleksją – podkreśliła dr Jolanta Łopuska. Przypomniała też maturzystom moment, kiedy po raz pierwszy przekraczali próg szkoły: trochę niepewni, przestraszeni, zadając sobie pytanie, co tu ich spotka. – Dziś czas szkolnej drogi powoli dobiega końca. Za wami 4 lata nauki, trudności, radości. Przed wami nowe wybory, które wpłyną na dalsze wasze życie – zaznaczyła. Przypomniała, że szkoła starała się uczyć ich nie tylko przedmiotów, ale także wartości, które będą towarzyszyć uczniom przez całe życie: prawdy, dobra i odpowiedzialności. Jak zauważyła dyrektor, do egzaminu maturalnego zostało dokładnie 106 dni: – Niech to będzie czas wytężonej pracy. Życzę wam pomyślności na egzaminie maturalnym i odwagi, która zawsze dodaje skrzydeł i prowadzi do celu.

„Nie porywajcie mnie do tańca"

Prawdziwą sensacją wieczoru była obecność bp. Grzegorza Suchodolskiego, który zaskoczył wszystkich niezwykłym wyznaniem. – To moja pierwsza studniówka w życiu – przyznał hierarcha, wywołując wyraźną konsternację wśród zebranych. – To nie znaczy, że nie mam matury – szybko dodał z uśmiechem. Jak wyjaśnił, egzamin dojrzałości zdał 45 lat temu, kiedy w Polsce trwał stan wojenny. – Mój ówczesny wychowawca był internowany. Podjęliśmy całą klasą decyzję, że nie będziemy bawić się na balu studniówkowym, kiedy on jest daleko w osamotnieniu. Dołączyły do nas inne klasy maturalne – opowiadał bp Suchodolski. Po czym zwrócił się do uczniów: – Mimo że dzisiejszy bal to moja pierwsza studniówka, bardzo was proszę: nie porywajcie mnie do tańca.

Na koniec udzielił błogosławieństwa wszystkim uczestnikom balu. Udanej zabawy życzył też wiceprezydent Dariusz Stopa. Uczniowie nie zapomnieli o podziękowaniach dla wychowawców i nauczycieli oraz rodziców.

Po części oficjalnej przyszedł czas na to, na co wszyscy czekali najbardziej – swobodną zabawę. Sala balowa wypełniła się energią, a didżej zadbał o to, by nikt nie podpierał ścian. Wszyscy bawili się świetnie, starając się w ten wieczór zapomnieć o zbliżającej się maturze.

KO

Symboliczny krok ku przyszłości

REGION

16 stycznia, maturzyści Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 im. Stanisława Staszica w Siedlcach przeżyli jeden z najważniejszych wieczorów w swoim szkolnym życiu.

Studniówka, symboliczne odliczanie stu dni do matury, stała się dla uczniów siedleckiej „Samochodówki" momentem pełnym wzruszeń, radości i niezapomnianych emocji.

Uroczysty bal tradycyjnie rozpoczął się polonezem. Dostojny taniec, przygotowywany przez wiele tygodni, był nie tylko efektownym otwarciem wieczoru, ale także symbolicznym przejściem z etapu szkolnej codzienności w czas dorosłych wyzwań. Skupienie, elegancja i powaga chwili podkreślały wyjątkowy charakter tego wydarzenia.

Podczas wieczoru nie zabrakło również wzruszających wystąpień. Głos zabrali uczniowie młodszych klas, którzy dziękowali maturzystom za pokazanie drogi, wsparcie i przykład, jaki dawali przez lata nauki. W swoich słowach życzyli starszym koleżankom i kolegom udanej zabawy, niezapomnianych chwil oraz powodzenia na zbliżających się egzaminach.



FOT. ID

Studniówka „Samochodówki" była nie tylko udaną zabawą, ale także ważnym etapem nowej drogi.

Tego wieczoru parkiet należał do młodzieży – były eleganckie kreacje, taniec do białego rana i atmosfera, która na długo pozostanie w pamięci uczestników. Studniówka to nie tylko bal, ale także chwila refleksji nad zbliżającymi się egzaminami i dorosłością, która jest już na wyciągnięcie ręki.Prawdziwą niespodzianką okazał się występ wokalny jednego z uczniów, który wzbudził ogromne emocje i został nagrodzony gromkimi brawami. Był to moment szczególny, pokazujący talent, odwagę i pasję młodych ludzi.

Do maturzystów zwrócił się dyrektor szkoły Krzysztof Grzegorczuk, kierując do nich słowa wsparcia i motywacji na ostatniej prostej przed egzaminem dojrzałości. Wśród gości obecny był również wiceprezydent miasta Siedlce Dariusz Stopa, który podkreślił wagę tego wyjątkowego etapu w życiu młodzieży.

Studniówka siedleckiej „Samochodówki" była nie tylko udaną zabawą, ale także ważnym symbolem końca pewnego etapu i początku nowej drogi. Teraz przed maturzystami intensywny czas przygotowań do matury – a wspomnienie tego wieczoru niech dodaje im otuchy, wiary w siebie i siły w realizacji marzeń.

ID

eprasa.pl fcc120ce20

Koszmarne statystyki przyhamowały

REGION

W ubiegłym roku w powiecie siedleckim nie było ani jednego śmiertelnego wypadku na przejeździe kolejowym. Czy to zasługa technologii, czy może lekcji, którą mieszkańcy wyciągają z każdej tragedii? I jak długo ten bezpieczny stan może potrwać?



FOT. BS

Czy na przejazdach w powiecie jest bezpiecznie?

Kwiecień 2022 r., Stare Opole pod Siedlcami. Mężczyzna wchodzi na tory wprost pod pędzący pociąg. Ginie na miejscu. Wrzesień 2024 r., Stok Lacki w powiecie siedleckim. Kierowca samochodu osobowego wjeżdża na czerwonym świetle na przejazd kolejowy. Auto rozpada się na części i zostaje „przeciągnięte" przez pociąg kilkaset metrów. Części samochodu wbijają się w szyby składu relacji Siedlce-Białystok. Kierowcy samochodu – 63-latka z Siedlec – nie udaje się uratować.

Bardzo dobry wynik

Takie obrazy to koszmar. Na szczęście w skali całego powiatu siedleckiego są rzadkością. – Mamy strategiczny węzeł, jedną z najważniejszych magistrali w Europie, a najczarniejsze scenariusze omijają nas szerokim łukiem – przyznaje Dominik Kowalczyk, doktorant nauk społecznych Uniwersytetu w Siedlcach, który przeanalizował zdarzenia na torach w powiecie w ostatnich sześciu latach. Liczby mówią same za siebie. W 2020 r. doszło do jednego wypadku śmiertelnego, w 2022 r. – do trzech, a w 2024 r. – do dwóch. W latach 2021 i 2023 nie odnotowano żadnego tragicznego zdarzenia na torach. W 2025 r. miał, co prawda, miejsce jeden wypadek, nie był on jednak śmiertelny. Na przejeździe niestrzeżonym w Mordach mężczyzna jadący Jeepem nie zauważył mknącego z dużą szybkością składu TLK „Biebrza" relacji Warszawa Wschodnia – Gdynia Główna. Pociąg z ogromną siłą uderzył w samochód. Oderwane części auta zostały rozrzucone w promieniu kilkudziesięciu metrów. Kierowca o własnych siłach wydostał się z Jeepa. Nie licząc kilku zadrapań, wyszedł ze zdarzenia cało.

– Intuicja podpowiada, że im szybsze pociągi, tym większe zagrożenie. Tymczasem u nas liczba tragedii stabilizuje się, a nawet spada. Rok 2022, „niechlubny rekordzista", wydaje się być odstępstwem od reguły, a nie nową normą – zauważa ekspert. Z kolei „czyste konta" w latach 2021 i 2023 mają pokazywać, że systemy bezpieczeństwa i ostrożność kierowców potrafią skutecznie neutralizować zagrożenia. Zdaniem Kowalczyka, taki wynik w skali kraju – borykającego się z plagą wjazdów pod zamykające się rogatki – należy uznać za bardzo dobry. Dla porównania: w całej Polsce w zeszłym roku na torach zginęło 229 osób.

Tragedia, potem rutyna

Czy zatem możemy mówić o siedleckim fenomenie bezpieczeństwa? Dlaczego w powiecie, przez który pociągi pędzą z prędkością 160 km/h, dochodzi do tak niewielu zdarzeń? Ekspert wskazuje na dwa obszary: technikę i psychologię.

Z pewnością na małą liczbę wypadków wpływ ma modernizacja linii kolejowej, która wyeliminowała wiele „dzikich" przejść i przejazdów, zastępując je wiaduktami (np. zachodnia obwodnica Siedlec) lub przejazdami z pełną automatyką. Nie bez znaczenia jest również organizowana cyklicznie głównie przez PKP Polskie Linie Kolejowe oraz policję akcja „Bezpieczny przejazd. Zatrzymaj się i żyj". Służby regularnie organizują ćwiczenia, które nie tylko przygotowują je do szybkiej reakcji na wypadek tragedii, ale też podnoszą świadomość społeczeństwa w kwestii zagrożeń wynikających z niezachowania szczególnej ostrożności na przejazdach.

D. Kowalczyk wskazuje też na pewien paradoks: – Nowoczesne pociągi, jak Flirty czy Darty, są ciche. Nie ryczą jak dawne lokomotywy. Teoretycznie powinno to prowadzić do większej liczby potrąceń, bo nie słychać ich z daleka. Tak jednak nie jest. Ludzie przestali polegać na uszach, a zaczęli ufać oczom i sygnalizacji świetlnej. To ogromna zmiana mentalna.

A gdzie w tym wszystkim miejsce na wspomnianą psychologię? – Po głośnej tragedii, jak ta w Stoku Lackim, ludzie na krótko stają się hiperczujni. To wstrząs dla lokalnej społeczności – zaznacza badacz. Niestety, efekt szybko mija. Zwycięża rutyna i myślenie: „Mnie to się nie przydarzy".

Potrzebuje aż kilometra

Powiat siedlecki to w tej chwili jeden z bezpieczniejszych kolejowych regionów Mazowsza. Czy to zatem powód do optymizmu? Niekoniecznie. – Choć liczby spadają, granica między „bezpiecznym rokiem" a tragedią jest cienka i zależy często od ułamków sekund – zauważa doktorant z UwS. Jak dodaje, zagrożenie nie znika, a jedynie przesuwa się na mapie. I przypomina wypadek z grudnia ubiegłego roku w Dębem Wielkim w powiecie mińskim, gdzie pod kołami InterCity zginął 28-letni mężczyzna. I choć w okolicznych powiatach – mińskim i łukowskim – śmiertelne wypadki też są sporadyczne, wciąż się zdarzają. Z jednego, głównego powodu: czyjejś nieuwagi.

– Kierowcy wjeżdżają na czerwonym, czasem pod opadające już rogatki. Na przejazdach bez szlabanów bywa jeszcze gorzej – mówi Kowalczyk. Co gorsza, równie beztroscy co kierowcy samochodów są piesi. – W Siedlcach, w okolicach wiaduktu warszawskiego czy ul. Przymiarki ludzie przechodzą przez tory na skróty. Tłumaczą, że robią tak od lat i jeszcze nic złego im się nie przytrafiło. Takie osoby trudno jest odzwyczaić. Nie myślą, że chwila nieuwagi może zakończyć się tragedią dla całych rodzin.

Jak zaznacza ekspert: statystyka to tylko cyfry. – Ale za każdą cyfrą kryje się konkretny człowiek. Czyjaś matka, ojciec, dziecko. Warto o tym pamiętać za każdym razem, gdy podjeżdżamy do przejazdu.

Dlaczego? Bo żeby zahamować, pędzący z prędkością 160 km/h pociąg potrzebuje aż kilometra.

KINGA OCHNIO

Spotkanie pokoleń przy kolędach

SIEDLCE

W Szkole Podstawowej nr 2 16 stycznia odbyła się kolejna edycja koncertu „Kolędy pokoleń", który od 2012 r. jest nieodłącznym punktem zimowego kalendarza placówki.

Wydarzenie przeniosło publiczności w świat tradycyjnych polskich kolęd, gdzie wiek przestaje mieć znaczenie, a wszystkie pokolenia integrują się wokół piękna muzyki i dziedzictwa kulturowego.

Koncert otworzyła dyrektor szkoły Jadwiga Zgorzałek, która powitała gości, zapraszając do wspólnego kolędowania i kultywowania atmosfery rodzinnego ciepła. - Kolędnicy niosą radość - podkreśliła dyrektor. I dodała: - Koncert gości w naszej szkole od 2012 r., łącząc, integrując, rozśpiewując i kultywując tradycję.

Wszyscy przybyli na wydarzenie dostali specjalnie przygotowane śpiewniki, zachęcające do aktywnego udziału we wspólnym kolędowaniu. Scenografia przeniosła widownię w bożonarodzeniową atmosferę.

W koncercie wzięły udział dzieci z siedleckich przedszkoli nr 6, 25 i 27, uczniowie szkół podstawowych nr 2, 3, 4 i 10 oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 („Ekonomika"). Zaprezentowali się również dorośli wykonawcy, wśród których znaleźli się artyści ze Szkoły Muzycznej, podopieczni Domu Pomocy Społecznej „Dom nad Stawami" oraz studenci Uniwersytetu w Siedlcach.

W repertuarze znalazły się klasyczne kolędy: „Wśród nocnej ciszy", „Gdy się Chrystus rodzi", „Przybieżeli do Betlejem" - wykonane zarówno tradycyjnie, jak i we współczesnych aranżacjach. Wyjątkowym akcentem była „Cicha noc" zaśpiewana oraz wykonana w języku migowym. Wszyscy wspólnie śpiewali, tworząc most łączący różne pokolenia i podkreślając, że tradycja jest najcenniejszym darem kulturowym.Wydarzenie zakończyły podziękowania dla wszystkich uczestników oraz słodki poczęstunek.

Koncert udowodnił, że kolędowania nie zna granic wiekowych - łączy społeczność i wzmacnia tradycję. KO



FOT. BS

W koncercie wzięli udział m.in. uczniowie szkół podstawowych.

eprasa.pl fcc120ce20

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360

Śnieżna blokada?

SIEDLCE

– Płacimy 153 zł za parking, a nie możemy z niego wyjechać – żalą się mieszkańcy bloków STBS przy ul. Gospodarczej.

Lokatorzy budynków Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego skarżą się na nieodśnieżone parkingi. Jak relacjonują, po ostatnich opadach miejsca postojowe zamieniły się w pas zasypanego, ubitego śniegu, z którego coraz trudniej wydostać samochód.

Nie było reakcji?

– Są zaspy i nikt tego nie rusza. Już teraz mamy problem z wyjechaniem z parkingu – opowiada mieszkaniec bloku przy ul. Gospodarczej 19, który skontaktował się z naszą redakcją. Jak dodaje, na osiedlu pojawiła się firma od zieleni, ale odśnieżyła pługiem wyłącznie chodniki. I to – jak podkreśla – „w ograniczonym zakresie". Parkingów wcale nie odśnieżono.

Lokatorzy obawiają się, że jeśli sytuacja szybko się nie zmieni, zalegający śnieg zamarznie i wjazd oraz wyjazd będą jeszcze trudniejsze. Mieszkańcy twierdzą, że zgłaszali sprawę do STBS, ale nie doczekali się żadnej reakcji. I że nie udało im się dodzwonić do prezesa.

Lokatorzy z Gospodarczej 19 płacą za każe miejsce postojowe 153 zł miesięcznie. – Zgodziliśmy się na te opłaty. Moim zdaniem, za ok. 100 tys. zł rocznie za parking można zadbać o jego stan przez kilka tygodni zimy – podkreśla mężczyzna. – Co wtedy, gdy ktoś nie da rady wyjechać z parkingu w jakiejś nagłej sytuacji, na przykład, żeby pojechać do lekarza? Kto wtedy odpowie za nasze zdrowie czy życie? – pyta nasz Czytelnik.

„Odśnieżamy na bieżąco"

„Życie Siedleckie" skontaktowało się z STBS. Prezes spółki Sławomir Konarski jest zdziwiony sygnałem. – Od administratora odpowiedzialnego za ten parking wiem, że nie było zgłoszeń. Odśnieżanie to temat bardzo drażliwy i takie sytuacje traktujemy priorytetowo. Na każdy sygnał reagujemy natychmiast. Nie chcielibyśmy, żeby komuś coś się stało – mówi.

Jak mówi, parking przy ul. Gospodarczej był odśnieżany po przejściu przez miasto śnieżycy, 15 stycznia, między godz. 5.30 a 7.30. – Wiadomo, że jeśli są zaparkowane samochody, pług nie jest w stanie przejechać między nimi. Wszystkie drogi przy tym parkingu zostały odśnieżone, aby mieszkańcy mogli wyjechać – informuje prezes spółki.

I zapewnia, że firma, z którą STBS ma podpisaną umowę, wykonała swoje zadanie. – Odśnieżała 14 stycznia od godz. 21.00 przez całą noc. Kontynuowała pracę w ciągu dnia 15 stycznia. Mamy też swoich pracowników, którzy między 7.00 a 15.00 jeżdżą tam, gdzie jest taka potrzeba i odśnieżają ręcznie – zaznacza S. Konarski.

Dodaje też, że śnieg usuwany jest kolejno z dróg dojazdowych, chodników, garaży, parkingów i klatek. I zapewnia: – Odśnieżamy na bieżąco. Nie otrzymaliśmy zgłoszeń od mieszkańców, że gdzieś śnieg nie został usunięty. **KO**

Radna przeciwna

SIEDLCE

Bożena Uziębło znów sprzeciwiła się fajerwerkom. Tym razem nie chce ich podczas „Światełka do Nieba".

Siedlecka radna Bożena Uziębło najwyraźniej specjalizuje się w sztucznych ogniach. 29 grudnia, na krótko przed rozpoczęciem sesji, złożyła wniosek o dopisanie do porządku obrad punktu w sprawie rezygnacji z organizowania pokazu fajerwerków podczas sylwestra miejskiego. Wniosek co prawda przepadł i miasto witało Nowy Rok na pl. Sikorskiego wśród huku petard, ale pani radna broni nie złożyła.

2 stycznia radna złożyła interpelację, w której zapytała o wydarzenie „Światełko do Nieba" w ramach planowanego na 25 stycznia tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. „Zastosowanie fajerwerków i materiałów pirotechnicznych negatywnie wpływa na bezpieczeństwo publiczne, dobrostan zwierząt oraz komfort osób wrażliwych na hałas. Jednocześnie coraz więcej samorządów rezygnuje z pokazów pirotechnicznych, zastępując je alternatywnymi formami oprawy wydarzeń masowych" – podkreśliła. Zaapelowała też, żeby tegoroczne „Światełko" nie wiązało się z hałasem.

W odpowiedzi prezydent Tomasz Hapunowicz informuje, że finał WOŚP i „Światełko do nieba" nie są organizowane przez miasto, ale przez lokalny sztab Orkiestry. To on więc decyduje o wykorzystaniu materiałów pirotechnicznych. „Jednocześnie pragnę podkreślić, że podzielam troskę dotyczącą bezpieczeństwa publicznego, z tego względu zgłoszone przez Panią Radną sugestie dotycząca organizacji ‚Światełka do Nieba zostanie przekazana organizatorom finału WOŚP w Siedlcach do rozważenia" – dodaje.


Bożena Uziębło

FOT. BS

Zapytaliśmy o sprawę sam sztab. Jego szefowa Magdalena Czmoch mówi, że sugestie radnej Uziębło na temat „Światełka do Nieba" jeszcze do niej nie dotarły. Ale od razu uspokaja: – W tym roku nie przewidujemy użycia fajerwerków. Taka decyzja została podjęta wcześniej. Zamiast tego przewidujemy zimne ognie i rzymskie ognie. To rozwiązanie dużo mniej głośne niż klasyczne fajerwerki, które zastosowano choćby podczas ostatniego sylwestra na placu. **B S**

Miasto rozbłyśnie za 11 milionów


FOT.: BS

Miasto zyska m.in. Safe Pass, jak ten na ul. Piłsudskiego.

SIEDLCE

Do ratusza spłyną pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

Najwięcej, bo nieco ponad 8 mln zł, Siedlce dostaną na modernizację oświetlenia ulicznego. Dziś w mieście „pracuje" 7788 lamp. Tylko 2443 z nich to nowoczesne i energooszczędne oprawy typu LED. Tych tradycyjnych, sodowych, czyli nieco przestarzałych, jest aż 4345.Dzięki wsparciu KPO, większość, bo równo 3,5 tys. lamp ulicznych zyska nowe, LED-owe oprawy. Wykonanie inwestycji przewidziano na przyszły rok.

Wtedy też mają być – za 3,2 mln zł – doświetlone przejścia drogowe na terenie Siedlec. Na 87 z nich staną po 2 (na każdej ze stron) lampy na wysięgniku. Co ciekawe, mają służyć nie tylko korzystającym z pasów pieszym, ale też kierowcom – wszystko przez to, że będą oświetlać ludzi nie tradycyjnie, a więc z góry, tylko nieco z boku. Sprawi to, że z samochodów na drodze będzie łatwiej dostrzec, co dokładnie dzieje się na przejściu.

A to nie wszystko. Przy okazji doświetlania przejść wykonane mają być też : 6 wyniesionych tarcz skrzyżowań, 1 wyniesione przejście oraz 1 tzw. Safe Pass. To system poprawiający bezpieczeństwo pieszych na przejściach, który wykorzystuje czujniki i mocne diody LED na słupkach, ostrzegając kierowców i pieszych przed zbliżaniem się do przejścia oraz tworząc strefy ostrzegawcze i zagrożenia. Takie rozwiązanie wdrożono już m.in. na ul. Piłsudskiego. **BS**





eprasa.pl fcc120ce20

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Szkoła pełna możliwości

GMINA SUCHOŻEBRY

Zespół Szkół Publicznych w Suchożebrach to miejsce, w którym dzieci i młodzież nie tylko zdobywają wiedzę, ale przede wszystkim rozwijają swoje pasje, angażują się w działania społeczne i artystyczne oraz osiągają imponujące sukcesy. Tu uczniom naprawdę chce się działać, a energia i zaangażowanie młodych widać na każdym kroku.



Fot. ZSP w Suchożebrach

Szkoła zdobyła III miejsce w konkursie „Mazowiecki Lider Cyfryzacji 2025”

Rok szkolny w Zespole Szkół Publicznych w Suchożebrach był pełen sukcesów i wyjątkowych wydarzeń. Szkoła zdobyła III miejsce w konkursie „Mazowiecki Lider Cyfryzacji 2025” spośród 38 placówek, wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „CyberMoc – bezpieczny Internet”, w którym rywalizowało 884 szkół, a Mazowiecka Kurator Oświaty uhonorowała ją tytułem „Szkoła czułości, bez obojętności”.

Uczniowie odnosili także sukcesy sportowe – zdobyli I i IV miejsce w piłce siatkowej o Puchar Starosty. Szkoła została wyróżniona w ogólnopolskiej akcji „Polska na TAK”, jako jedna z najlepszych placówek województwa mazowieckiego spośród 350 szkół w całej Polsce. **Rok pełen wydarzeń**

Rok obfitował w wydarzenia i inicjatywy, które pokazują, że w tej szkole dzieci chcą działać i tworzyć: wieczornica, Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek, Jasełka dla mieszkańców gminy z Orszakiem Trzech Króli, wyjazd na Białą Szkołę, liczne uroczystości szkolne i przedszkolne, dni tematyczne, warsztaty edukacyjne, akcje charytatywne oraz zajęcia profilaktyczne prowadzone wspólnie z policją, wojskiem i strażą pożarną. Prężnie działają Szkolne Koło Caritas i harcerstwo, a szkoła aktywnie angażuje się w życie lokalnej społeczności.

Twórczość medialna

W Zespole Szkół Publicznych wyjątkowo rozwija się działalność medialna i artystyczna. Szkolna Telewizja „SUCHE WIADOMOŚCI” pozwala uczniom samodzielnie przygotowywać materiały z życia szkoły – nagrywają uroczystości, apele i wydarzenia, obsługując sprzęt audiowizualny, ucząc się pracy z kamerą, dźwiękiem i montażem. Dzięki temu rozwijają techniczne umiejętności, odpowiedzialność i pracę zespołową, a wszystkie wydarzenia szkoły są dokumentowane i promowane.

Równie dynamicznie działa grupa teatralna „Ulańce”, przygotowująca spektakle profilaktyczne inspirowane lekturami szkolnymi. Przedstawienia poruszają ważne tematy wychowawcze i społeczne, ucząc empatii, odpowiedzialności oraz właściwych postaw. Grupa zdobyła wyróżnienie za projekt „Spotkajmy się w teatrze” w konkursie „Szkoła i ART – STEAM-owy start”.

W tej szkole widać wyraźnie: uczniom się chce działać, tworzyć i uczyć się odpowiedzialności. Jak podkreśla dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Suchożebrach **Agnieszka Budek**:

-Jestem niezwykle dumna z uczniów, nauczycieli oraz wszystkich pracowników szkoły, którzy każdego dnia tworzą przestrzeń sprzyjającą rozwojowi dzieci i młodzieży. Nasi uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki w nauce. Jednocześnie rozwijają swoje zainteresowania i talenty, biorąc udział w licznych konkursach, w których zdobywają czołowe miejsca i wyróżnienia. Wszystkie sukcesy są efektem współpracy, zaangażowania i pasji całej społeczności szkolnej – nauczycieli, pracowników, uczniów oraz rodziców.

Zespół Szkół Publicznych w Suchożebrach pokazuje, że szkoła to nie tylko nauka – to przestrzeń, w której młodzi ludzie odkrywają swoje pasje, zdobywają sukcesy i uczą się współpracy oraz odpowiedzialności, a jednocześnie czerpią z tego prawdziwą radość. ID

SPRZEDAŻ!
Woluś
ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY
Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.
- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.
Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

eprasa.pl fcc120ce20

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360

Najważniejsze jubileusze

MORDY

W Mieście i Gminie Mordy tradycyjnie i uroczyście są celebrowane jubileusze mieszkańców obchodzących tzw. „Złote Gody". Delegacja z Mordów odwiedziła też kończącego 100 lat mieszkańca gminy – pana Kazimierza Michalaka.



FOT.: UMiG MORDY

Uczestnicy Złotych Godów

Po dwóch latach przerwy „Złote Gody" wróciły do gminnego kalendarza imprez. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Mordy uhonorował jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie parom, które obchodziły 50. rocznicę ślubu 2 lata temu. Z tej okazji były serdeczne życzenia, kwiaty, samorządowe prezenty, okolicznościowe dyplomy z gratulacjami oraz szampański toast i jubileuszowy tort. Tradycyjnie odśpiewano jubilatom „Sto lat".

Na zaproszenie Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Mordach Magdaleny Zdanowskiej oraz burmistrza Mordów Łukasza A. Wawryniuka na to wyjątkowe spotkanie, 16 stycznia, przybyło 7 par małżeńskich, których związki w miłości przetrwały ponad pół wieku. Obecne były także ich najbliższe rodziny.

- Małżeństwo to nie tylko piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk, smutków i nieszczęść. Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą na dobre i na złe, w zdrowiu i chorobie, chociaż przeciwności w życiu bywa wiele, i tych rodzinnych, i tych materialnych, a często i zdrowotnych. Jednak – jak widać – jest to możliwe – powiedziała podczas uroczystości Magdalena Zdanowska, kierownik USC w Mordach.

W gronie jubilatów obchodzących tę piękną rocznicę znaleźli się Państwo: Anna i Andrzej Kaliccy, Maria i Józef Kiliszkiewiczowie, Janina i Bogusław Koziołowie, Bogusława i Bogdan Lewczukowie, Anna i Zygmunt Madejowie, Krystyna i Eugeniusz Ogrodniczukowie oraz Krystyna i Alfred Radzikowscy. W uroczystości nie mogli wziąć udziału państwo Helena i Andrzej Kupińscy, którzy obchodzili „Diamentowe Gody", tj. 60. rocznicę ślubu.

Uroczystość miała także wymiar sentymentalno-wspomnieniowy. Jubilaci przyznawali, że od bardzo dawna są związani z Gminą Mordy i nie ukrywali swojej dumy z tego powodu. Jubilaci bardzo chętnie wracali do wspomnień i z uśmiechem opowiadali o ich małżeńskich historiach i o swoich rodzinach. Podkreślali, że najważniejszym i najpiękniejszym, co spotkało ich w życiu, i przetrwało ponad 50 lat – to ich związek małżeński i miłość, która jest wieczna. Na pytanie czy jest jakaś specjalna recepta na szczęśliwe małżeństwo, odpowiedzi nie były jednakowe. Niektóre pary mówiły, że nie ma takiej recepty, inne – że trzeba zacisnąć zęby i iść do przodu, jeszcze inne, że małżeństwo to sztuka kompromisów – jedna osoba zawsze musi ustąpić – raz jedna, raz druga… - Państwa małżeńska codzienność, pracowitość, trud i poświecenie stają się sprawą wagi państwowej. Osoby, które przeżyły w swoim związku 50 lat, są nagradzane specjalnym medalem przyznanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Na żaden medal nie pracuje się tak długo. Żadne słowa nie oddadzą tego, co jest związane z piękną Państwa małżeństw, tą piękną miłością i pielęgnowaniem tego uczucia, a także troską i dbałością o rodzinę. Złote Gody to niezwykłe święto, które pokazuje, że miłość, szacunek i wytrwałość są fundamentami szczęśliwego życia rodzinnego – zaznaczył podczas swego przemówienia Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Mordów, który odznaczył dostojnych jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W spotkaniu oprócz Jubilatów, byli obecni: ich najbliższa rodzina, Piotr Michalak – zastępca burmistrza, Małgorzata Krasnodębska – zastępca kierownika USC w Mordach oraz Emilia Biarda – zastępca dyrektora M-GOK w Mordach.

Wydarzenie muzycznie uświetnił Zespół „Koziary" pod kierunkiem Doroty Lipińskiej. Z kolei Kabaret „Koziary" specjalnie na tę okazję zaprezentował dwa debiutancie skecze dot. perypetii małżeńskich oraz złotego jubileuszu.

Odwiedziny u 100-latka

W czwartek, 15 stycznia, delegacja w składzie: Magdalena Zdanowska, kierownik USC w Mordach, Katarzyna M. Gizińska – przewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach Piotr Michalak – zastępca burmistrza Mordów, odwiedziła w Białej Podlaskiej obchodzącego tego dnia swoje 100. urodziny mieszkańca gminy Mordy – pana Kazimierza Michalaka.

Kazimierz Michalak urodził się w Rogóźcu 15 stycznia 1926 roku. W tej wsi mieszkał cały czas. Od 15 lat mieszka u córki Krystyny w Białej Podlaskiej. Dochował się dwójki dzieci: 4 wnuków, i 7 prawnuków. W latach 70-tych był radnym w gminach Łosice, Olszanka i Przesmyki. Współpracował z urzędem statystycznym. Za zasługi dla tego urzędu robił statystyki rolnicze. Został odznaczony medalem honorowym brązowym w 1972 r. i w 1989, r., zaś w 1974 roku – srebrnym medalem, a w 1978 r. – złotym. Udzielał się w straży pożarnej w Rogóźcu. Jego żona Zofia zmarła w 2008 roku, przeżyli razem 56 lat. Był też. Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Wojnowie.

- Była to wyjątkowa i piękna uroczystość, która nie zdarza się często. 100 lat życia to piękny wiek i tylko nielicznym dane jest doczekać tak zacnego jubileuszu. Pan Kazimierz, pomimo swojego zacnego wieku, cieszy się dobrą formą i pamięcią. W chwili obecnej przebywa w domu rodzinnym jednej z córek – relacjonuje Katarzyna Gizińska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach, która w imieniu własnym, rady miejskiej oraz całej społeczności gminy złożyła najserdeczniejsze życzenia oraz wręczyła list gratulacyjny, kwiaty oraz prezent. Podczas uroczystości zgromadziła się rodzina jubilata, która z wielkim wzruszeniem przeżywała ten dzień. - Recepty na długowieczność nie podaje jubilat, ale w domu w którym mieszka daje się odczuć przyjazną atmosferę, miłość, wzajemny szacunek i bardzo dobrą opiekę. To stąd bierze się radość życia Pana Kazika oraz życzliwość dla ludzi – wyjaśnia Piotr Michalak, wiceburmistrz Mordów.

W końcowych życzeniach skierowanych do 100-latka kierownik USC Magdalena Zdanowska podkreśliła, ze 100 lat to piękny wiek, nacechowany szczególną wartością, którą tworzyły lata doświadczeń, naznaczone blaskami i cieniami codziennego życia. To przeogromna skarbnica prawdy, źródło nadziei, z której korzystały, czerpiąc wiedzę i dojrzałość, najdroższe mu osoby.

Ten Jubileusz to również wielka duma dla mieszkańców oraz władz samorządowych Miasta i Gminy Mordy. OPR. BS

Ekologicznie i rozrywkowo

MORDY

Eksperci od recyklingu oraz gwiazdy - Saszan, Kuba Klym i Dominika Werner - odwiedzili Mordy. Przywieźli ze sobą dużo dobrej energii i przeprowadzili lekcję prawidłowego postępowania z elektroodpadami. Dorzucili do niej: zabawę, trening taneczny i koncert.

Ruszył 7. sezon projektu edukacji ekologicznej Eco Studio Electro-System. Electro-System to organizacja odzysku, która tworzy i finansuje system zagospodarowania elektroodpadów, a także podnosi świadomość Polaków w zakresie prawidłowego postępowania z elektrośmieciami. Jednym z jej głównych celów jest dotarcie do jak największego grona odbiorców z apelem o nie wyrzucanie elektroodpadów do zwykłego kosza na śmieci. Electro-System edukuje i prowadzi różne programy.

Wszystko o elektroodpadach

Pierwsze wydarzenie siódmego sezonu Eco Studio ELECTRO - SYSTEM odbyło się 15 stycznia br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mordach. Mordy to jedyne miasto i gmina z powiatu siedleckiego biorące udział w tym sezonie projektu, a wraz z burmistrzem - Łukaszem Wawryniukiem udowodniło wielokrotnie, że jest zaangażowane ekologicznie.

W roku 2026 odbędzie się łącznie 6 eventów ekologiczno-edukacyjnych w wielu regionach Polski. Jest to doskonały sposób, aby zwrócić uwagę młodego pokolenia na problematykę ochrony środowiska, zwłaszcza w kontekście zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Podczas każdego wydarzenia odbywa się lekcja przyrody prowadzona przez ambasadorów, recital muzyczny gwiazdy - Saszan, ekoquizy z nagrodami przy trójkącie recyklingowym i ekologiczny trening taneczny prowadzony przez Dominikę Werner.



Po spotkaniu uczniowie wszystkich placówek mogą przystąpić do programu eko-PROFIT – REcycling to się opłaca!

Na wydarzenie do MGOK w Mordach przybyło ok. 150 osób - dzieci i młodzieży wraz z kadrą nauczycielską z kilku szkół podstawowych. Po spotkaniu uczniowie wszystkich placówek mogą przystąpić do programu eko-PROFIT – REcycling to się opłaca! Jego celem jest zbiórka elektroodpadów. Do 14 lutego br. uczniowie wraz ze swoją szkołą przeprowadzą zbiórkę elektroodpadów, a w zamian za zebrany sprzęt otrzymają dofinansowanie. Ekipa, która zbierze największą masę elektrośmieci w nagrodę pojedzie na Wielki Finał na Sprzątanie świata, który odbędzie się we wrześniu 2026 w Warszawie. Zwycięska szkoła, wyłoniona spośród drużyn z całej Polski, która zbierze najwięcej elektroodpadów otrzyma również nagrodę rzeczową! Szczegóły programu dostępne są na stronie https://eko-profit.pl.

Gwiazdy internetu edukują

Podczas wydarzenia w Mordach wszyscy razem z dziećmi i młodzieżą świetnie bawili się po-dczas show muzyczno - tanecznego Saszan, śpiewając i wykrzykując hasło „Eco Studio w Gminie Mordy, tu się liczą tylko lordy!!". Eko quiz przy trójkącie recyklingowym z super nagrodami cieszył się tak samo dużym zainteresowaniem jak strefa z treningiem tanecznym czy ta, w której ambasadorzy projektu rozdawali autografy, robili zdjęcia i nagrywali TikToki. W kolejnych miesiącach gwiazdy i organizatorzy odwiedzą inne miejscowości z terenu Polski. Przez cały rok na kanale YouTube projektu www.youtube.com/EcoStudio dostępne są też materiały edukacyjne dla nauczycieli, którzy mogą je wykorzystać podczas lekcji przyrody i godzin wychowawczych.

- Z radością kontynuuję rolę ambasadorki tego ważnego projektu! Wraz z organizacją odzysku Electro-System oraz Kubą Klym dzielimy się wiedzą na temat troski o nasz wspólny Dom – Ziemię! Nasze główne przesłanie, które podkreślamy zarówno podczas spotkań na żywo, jak i w mediach społecznościowych, brzmi: „Elektrośmieci nie wolno wyrzucać do zwykłego kosza! Oddaj je do recyklingu!". Wierzę, że te wyjątkowe lekcje przyrody nie tylko uwrażliwiają na problem właści-wego postępowania z elektroodpadami, ale są również świetną okazją do zabawy dzięki moim koncertom – mówi Saszan. OPR. BS

eprasa.pl fcc120ce20

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361

Zainwestowali w drogi i chodniki

ZBUCZYN

Gładkie szosy zamiast wybojów i błota. Szerokie chodniki, po których dzieci bezpiecznie dojdą do szkoły. W gminie Zbuczyn to już nie marzenie - to rzeczywistość! Na te inwestycje mieszkańcy czekali od dawna.



FOT.: UG ZBUCZYN

Jedno z zadań objęło drogę w Borkach-Kosach.



FOT.: UG ZBUCZYN

W ramach prace wybudowano i zmodernizowano chodnik w Grochówce.

W ciągu 2 lat w gminie zmodernizowano ponad 20 dróg i chodników. To efekt przedsięwzięcia pn. „Modernizacja i budowa infrastruktury drogowej na terenie gminy Zbuczyn", realizowanego w latach 2024–2025. Inwestycje znacząco poprawiły jakość życia mieszkańców i dostępność komunikacyjną na terenie całej gminy.

W 12 miejscowościach

Zadowolenia z tempa i skali przeprowadzonych prac podczas październikowych obrad Rady Gminy Zbuczyn nie krył wójt Hubert Pasiak. - Bardzo nas cieszy fakt, że podczas jednej sesji możemy pochwalić się zakończeniem tak wielu inwestycji drogowych. Niektóre są tańsze, inne droższe, ale prowadzone są w wielu miejscowościach gminy. Głównie dzięki temu, że otrzymaliśmy dofinansowanie z Polskiego Ładu, tylko w 2025 r. zainwestowaliśmy w drogi i chodniki na terenie 12 miejscowości - podkreślił.

Cały projekt kosztował ponad 10,2 mln zł, z czego aż 8 mln zł wyniosło wsparcie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. W tworzeniu programu brał wziął pochodzący z gminy poseł Krzysztof Tchórzewski. - W ramach ówczesnej koalicji rządowej wynegocjowaliśmy taką formułę, że pieniądze nie będą czekały w budżecie państwa na zrealizowanie inwestycji, tylko partiami będą wpłacane do budżetu gmin. Było to pewne novum. Udało nam się je przeforsować na wniosek Rady Doradców Premiera, której wtedy przewodniczyłem - tłumaczył parlamentarzysta. Jak zauważył, po raz pierwszy środki skierowane do gmin i powiatów były większe, niż te przeznaczone miastom powyżej 100 tys. mieszkańców. - Chcieliśmy, żeby Polska wyrównała się zarówno gospodarczo, jak i wizualnie. Okazało się, że było to bardzo udane przedsięwzięcie. Bardzo mnie cieszy, gdy widzę, że w mojej rodzinnej wsi i w innych miejscowościach nastąpiła tak wielka cywilizacyjna przemiana - podkreślił poseł Tchórzewski.

Poprawa bezpieczeństwa

W ramach projektu wykonano 22 zadania. Łączna długość zmodernizowanych i nowo wybudowanych dróg i chodników wyniosła 6,74 km. Prace obejmowały budowę i modernizację chodników w: Dziewulach (ul. Słoneczna), Grochówce (ul. Zachodnia), Krzesku-Majątku, Modrzewiu oraz Tarczach. Zmodernizowano lub wybudowano drogi w: Borkach-Kosach, Borkach-Wyrkach, Grodzisku, Krzesku Majątku, Lipinach, Lucynowie, Olędach, Zawadach. Prace objęły także ulice w Zbuczynie: Błękitną, Piaskową, Pogodną, Południową, Poziomkową, Wrzosową, Spacerowa i Spokojną. Nie zapomniano również o modernizacji zjazdów z dróg powiatowych. Była to największa inwestycja drogowa w historii gminy.

- To ważny moment dla całej naszej społeczności - przyznaje naczelnik Wydziału Inwestycji Urzędu Gminy Paweł Krasuski. - W ciągu dwóch lat udało się zrealizować ponad 20 inwestycji drogowych obejmujących duży obszar naszej gminy. Dzięki temu mieszkańcy zyskali nie tylko nowe i zmodernizowane odcinki dróg, ale również chodniki, przebudowane skrzyżowania oraz rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo pieszych i kierowców - wylicza. Dziękuje też wszystkim zaangażowanym w przygotowanie, realizację i nadzór nad tym projektem. - Ta inwestycja na lata poprawi jakość życia w naszej gminie - podsumowuje naczelnik Krasuski.

OPR. KO

Randka z legendą piosenki aktorskiej

ZBUCZYN

14 lutego na scenie Gminnego Ośrodka Kultury wystąpi Katarzyna Groniec, jedna z największych osobowości polskiej piosenki aktorskiej. To kolejne wydarzenie w ramach cyklu „Muzyczne Przestrzenie", który konsekwentnie zmienia muzyczną mapę gminy.



FOT.: GOK ZBUCZYN



FOT.: GOK ZBUCZYN

W październiku "Muzyczne Przestrzenie" zainaugurował Koncert Renaty Przemyk.

„Muzyczne Przestrzenie" to autorska inicjatywa GOK w Zbuczynie. Daje możliwość prezentacji w kameralnych warunkach repertuaru znanych twórców polskiej sceny muzycznej reprezentujących różne style, w tym interesujących wykonawców spoza głównego nurtu, których twórczość inspiruje i niesie w sobie wysokie walory, zarówno w warstwie przekazu tekstowego, jaki i w warstwie muzycznej.

Nie tylko spotkanie z muzyką

„Muzyczne Przestrzenie" to z założenia impreza cykliczna, z potencjałem na organizację w przyszłości muzycznego festiwalu. Oferta oraz wszystkie dodatkowe atrakcje są przemyślane w taki sposób, aby mieszkańcy z poszczególnych grup wiekowych mogli znaleźć dla siebie wartościową przestrzeń spotkania z muzyką, rozmów o sztuce i rozrywki na wysokim poziomie artystycznym, a także aktywnie zaangażować się w organizację wydarzenia.

– Artyści, którzy są trochę zmęczeni wielkimi scenami i dużymi koncertami, lubią od czasu do czasu pojawiać się na mniejszych scenach, podczas koncertów kameralnych. Chcemy to wykorzystać w „Muzycznych Przestrzeniach" – mówi Agnieszka Osmólska-Ilczuk z Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie. – Na naszych wydarzeniach będą pojawiały się nazwiska bardziej i mniej znane, prezentujące różne ciekawe obszary muzyczne. Często jesteśmy przyzwyczajeni do tego, co serwują nam stacje radiowe. Nie prowadzimy muzycznych poszukiwań. Będziemy chcieli w tym trochę pomóc i pokazać te różnorodne przestrzenie – dodaje.

Październikowy koncert Renaty Przemyk, który zainaugurował cykl, pokazał, że w Zbuczynie jest publiczność gotowa na coś więcej niż tylko składanki przebojów. Sala wypełniła się do ostatniego miejsca, a organizatorzy zyskali jasny sygnał: jest sens ryzykować ambitniejszym repertuarem.

Od „Metra" do Fryderyka

Teraz GOK sięga po artystkę, której nie trzeba przedstawiać miłośnikom piosenki z tekstem. Katarzyna Groniec – urodzona w Zabrzu piosenkarka, autorka tekstów i muzyki, prawdziwa ikona piosenki aktorskiej i poetyckiej. Debiutowała w 1991 r. rolą Anki w kultowym musicalu „Metro". Wielką sławę przyniosły jej zwycięstwa na Festiwalu Piosenki Aktorskiej w 1997 r. (Grand Prix, I nagroda i Nagroda Dziennikarzy). W swojej karierze wydała 11 albumów, z których kilka nominowano do Fryderyka, a ostatni – „Konstelacje" (2023) – przyniósł jej statuetkę w kategorii Piosenka Literacka i Poetycka w 2024 r.

W 2023 r. zadebiutowała także jako pisarka powieścią „Kundle", za którą otrzymała Nagrodę Specjalną im. Witolda Gombrowicza (miesięczna rezydencja w Vence) i była nominowana do Nagrody Gdynia, Nagrody im. Gombrowicza oraz Nagrody Conrada.

To artystka o wyjątkowej charyzmie, głębokim, lekko chropowatym głosie i niezwykłej inteligencji scenicznej – jedna z niewielu polskich wokalistek, które potrafią poruszyć zarówno intelekt, jak i emocje.

Bilety na koncert dostępne wyłącznie na biletyna.pl. Cena 75 zł.

OPR. KO

eprasa.pl fcc120ce20

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Seniorzy mają głos

GMINA SIEDLCE

Ponad 25% społeczności gminy Siedlce to seniorzy, a ich liczba rośnie. Dla tej ważnej grupy powstała Rada Seniorów – 15-osobowe gremium, które nie tylko doradza, ale i skutecznie działa.



FOT. FB RADA SENIORÓW GMINA SIEDLCE

Rada Seniorów Gminy Siedlce funkcjonuje od lipca 2024 r.

Rada Seniorów Gminy Siedlce funkcjonuje od lipca 2024 r. To organ o charakterze konsultacyjnym, doradczym i inicjatywnym, a jego głównym celem jest nie tylko bronić praw seniorów, ale także aktywizować ich, by nie odsuwali się na margines życia społecznego. – *Naszą rolą jest przede wszystkim być głosem tych, którzy często nie potrafią lub boją się mówić sami. Chcemy dbać o ich interesy, ale też zachęcać do aktywnego spędzania wolnego czasu, by nikt nie czuł się opuszczony – wyjaśnia przewodnicząca rady Barbara Biesiada-Drzazga.*

Rada spotyka się regularnie, co dwa miesiące, a jej priorytetem jest stworzenie kompleksowej polityki senioralnej dla gminy. – *Chcemy zdiagnozować potrzeby. Współpracujemy z wójtem, radą gminy, ale też sołtysami, bo oni najlepiej znają lokalne społeczeństwo. Nie chcemy zgubić osób, które są opuszczone, samotne – dodaje Biesiada-Drzazga.*

Od szkoleń do konkretnych projektów

Przed rozpoczęciem własnych działań członkowie brali udział w szkoleniach i konferencjach. Byli m.in. na spotkaniu Warszawsko-Mazowieckiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, gdzie spotkali się z parlamentarzystami i specjalistami od spraw osób starszych. – *Te wydarzenia pozwoliły nam zrozumieć, w jaki sposób powinna funkcjonować rada seniorów, jakie prawa mamy i jak przekazywać nasze postulaty do właściwych instytucji – podkreśla przewodnicząca.* Bardzo ważne było też nawiązanie kontaktów z innymi radami seniorów w regionie. RSGS współpracuje m. in. z radą w Legionowie, która działa już ponad 10 lat i ma bogate doświadczenie w realizacji projektów dla seniorów.

Owocem tych działań był pierwszy duży projekt: „Cztery pory roku w życiu seniora". Rada pozyskała na niego 40 tys. zł od marszałka województwa oraz 10 tys. zł od wójta gminy. Działania odbywały się w dobrze wyposażonych świetlicach gminnych, co pozwoliło na udział dużej liczby seniorów. Celem projektu była integracja, rozwój pasji oraz zwiększenie aktywności osób starszych.

Rada udowodniła też, że potrafi działać lokalnie i z empatią. Przykładem jest akcja „Sąsiedzki Mikołaj". Dzięki niej udało się dotrzeć ze świątecznymi prezentami do samotnych seniorów oraz rodzin w trudnej sytuacji materialnej na terenie całej gminy.

Kluczowe dla sukcesu rady są także partnerskie relacje z władzami gminy. Jak podkreśla Biesiada-Drzazga, wójt zawsze zabezpiecza środki na działalność rady, w tym na transport do wyjazdów szkoleniowych czy spotkań. – *Nie musimy martwić się o to, że nie będziemy mieć pieniędzy na realizację naszych pomysłów. Wystarczy, że napiszemy podanie, a wójt zabezpiecza niezbędne środki. Urzędnicy gminy pomagają nam również w przygotowywaniu wniosków o dotacje – wyjaśnia przewodnicząca.*

Oprócz władz gminy, rada współpracuje również z kołami gospodyń wiejskich oraz Uniwersytetem Trzeciego Wieku, co pozwala na szerzenie wiedzy i organizowanie różnorodnych wydarzeń dla seniorów.

Otwarte drzwi do rady

W bieżącym roku rada ma również ambitne plany. Planuje kontynuować projekt „Cztery pory roku…", który cieszył się dużym zainteresowaniem. Następnie uruchomić akcję w ramach programu antyuzależnieniowego. – *Chcemy przedstawić seniorom zagrożenia związane z alkoholem oraz innymi uzależnieniami, ale przede wszystkim pokazać im drogi wyjścia z trudnej sytuacji – wyjaśnia Biesiada-Drzazga.* Kolejnym pomysłem jest organizacja szkoleń z ćwiczenia pamięci, które poprowadzą specjaliści. Ma to pomóc seniorom w utrzymaniu sprawności umysłowej.

Jednak najważniejszym zadaniem w tym roku jest diagnoza potrzeb seniorów w gminie. W tym celu rada przygotowała ankietę, która będzie rozpowszechniana m.in. przez sołtysów. Już dziś wiadomo, że jednym z największych wyzwań są bariery komunikacyjne. – *Osoby starsze, często samotne, mają kłopot, żeby dojechać do miasta, do ośrodka zdrowia czy szpitala. Pracujemy nad tym, żeby im to ułatwić – zaznacza przewodnicząca.*

Kolejnym poważnym problemem jest samotność. Jak wyjaśnia Biesiada-Drzazga, seniorzy często nie chcą stwarzać problemów swoim rodzinom, dlatego ukrywają, że nie dają sobie rady. Duża część z nich boryka się też z trudnościami finansowymi, ale boi się o tym mówić, uważając, że bieda jest rzeczą wstydliwą.

– *Chcemy powiedzieć wszystkim seniorom: „Nie wstydźcie się prosić o pomoc" – podkreśla Biesiada-Drzazga.*

Na pierwszej sesji w tym roku rada podjęła ważną uchwałę: obrady będą otwarte dla wszystkich chętnych seniorów. Dzięki temu każdy może przyjść, wyrazić swoją opinię i opowiedzieć o swoim problemie. – *Chcemy, aby każdy senior mógł uczestniczyć w naszych spotkaniach, mieć wpływ na to, jakie działania będziemy realizować – wyjaśnia przewodnicząca.*

I podsumowuje: – *Myślę, że nie zabraknie nam energii. Nie rozwiążemy, oczywiście, wszystkich problemów, ale jeśli uda nam się pomóc jakiejś wąskiej grupie, to będzie nas cieszyć.* **KO**

Dom, który leczy – rodzicielstwo zastępcze

POWIAT SIEDLECKI

Nie każde dziecko dorasta w poczuciu bezpieczeństwa. Niektóre stają twarzą w twarz z przemocą, uzależnieniami, chorobą, a czasem śmiercią rodziców. W Powiecie Siedleckim dzieci czekają na dom, w którym będą mogły poczuć miłość, spokój i stabilność. Ich szansą jest rodzicielstwo zastępcze – miejsce, gdzie można odnaleźć poczucie bezpieczeństwa i normalne dzieciństwo.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Małgorzata Cepek - Wicestarosta Siedlecki.

Czym jest piecza zastępcza?

Piecza zastępcza to forma opieki nad dzieckiem, którą ustanawia się, gdy rodzice biologiczni nie są w stanie zapewnić mu odpowiedniej opieki i wychowania. Powody bywają różne – przemoc, uzależnienia, choroba, różnego rodzaju upośledzenia, niezaradność życiowa, porzucenie dziecka czy śmierć rodziców. Choć w teorii mogłoby się wydawać, że ubóstwo również może być przyczyną odebrania dziecka rodzinie, w praktyce samo ubóstwo nigdy nie jest powodem do skierowania dziecka do pieczy zastępczej.

„Jeżeli dziecko dorasta w domu, gdzie widać starania rodziców, mimo niedostatku, oraz otrzymuje miłość i opiekę, nigdy nie trafi do pieczy zastępczej. Ubóstwo staje się problemem dopiero wtedy, gdy łączy się z głęboką niezaradnością rodziców lub ich uzależnieniami" – tłumaczy Małgorzata Cepek - Wicestarosta Siedlecki

Organizowaniem pieczy zastępczej w Powiecie Siedleckim zajmuje się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, dlatego więcej informacji na ten temat przekaże Magdalena Ługowska, zastępca dyrektora PCPR w Siedlcach.

Rodzinna piecza zastępcza – najlepsze rozwiązanie

Piecza zastępcza daje dziecku możliwość opieki i wychowania przez osoby inne niż biologiczni rodzice. Najlepszą formą jest rodzinna piecza zastępcza. Dziecko może zamieszkać u dziadków, rodzeństwa, krewnych, znajomych, a czasem u obcych osób, które mają chęć i możliwość pomocy. Dzięki temu ma szansę dorastać w stabilnym, rodzinnym środowisku. Jeśli jednak nie ma takiej możliwości, dziecko trafia do placówki opiekuńczo-wychowawczej – tzw. domu dziecka.

Kto może zostać rodziną zastępczą?

To małżeństwa lub osoby samotne, które nie pozostają w związku małżeńskim, i które spełniają kilka wymogów: nie mogą być karane, muszą przejść badania psychologiczne i pedagogiczne, posiadać zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pełnienia funkcji rodziny zastępczej oraz ukończyć szkolenie. Dopiero po jego odbyciu mogą zostać rodziną zastępczą niezawodową.

Liczby, które mówią same za siebie

Na terenie Powiatu Siedleckiego funkcjonują obecnie 62 rodziny zastępcze, w których przebywa 92 dzieci. Niestety potrzeby są znacznie większe. Rodzin zastępczych, które mogłyby sprostać tym potrzebom, wciąż brakuje. „Wciąż wiele dzieci czeka na upragniony, bezpieczny dom. To problem nie tylko naszego powiatu, ale całej Polski" – podkreśla Magdalena Ługowska.

Szansa na nowe życie

Rodzicielstwo zastępcze to przede wszystkim szansa na normalne życie dla dziecka. Dzieci, które znalazły się w trudnych sytuacjach życiowych, potrzebują bezpieczeństwa, miłości i stabilności. Stając się rodzicem zastępczym, można stać się tą stałą, opiekuńczą siłą, która kształtuje ich przyszłość. „To proces wzajemnej przemiany – dziecko zyskuje dom i zaufanie, rodzic doświadcza radości, wzruszeń i satysfakcji płynącej z pomagania" – tłumaczy Ługowska.

Wsparcie dla rodzin

Rodziny zastępcze nie pozostają same. Powiat Siedlecki za pośrednictwem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Siedlcach wspiera je na każdym etapie – poprzez koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, pomoc psychologiczną, pedagogiczną, prawną i socjalną. Ponadto rodzina otrzymuje comiesięczne świadczenia pieniężne na utrzymanie dziecka, a organizowane grupy wsparcia pozwalają wymieniać się doświadczeniami i wspierać w trudnych chwilach.

Decyzja o zostaniu rodzicem zastępczym to wyjątkowy akt empatii i dobroci. „Każde dziecko zasługuje na dom pełen miłości i spokoju. Zostanie rodzicem zastępczym to szansa na nowy początek dla dziecka i niezwykła droga dla rodzica" – podsumowuje Magdalena Ługowska.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Siedlcach, gdzie dostępne są indywidualne konsultacje i pełne wsparcie w każdym etapie procesu. **ID**

eprasa.pl fcc120ce20

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360

Dobrze oświetleni i nowocześni

GMINA PRZESMYKI

Urząd gminy zakończył realizację inwestycji dofinansowanej z rządowego programu Polski Ład. To wymiana prawie 500 opraw oświetlenie ulicznego.

Jak mówi wójt Marek Zalewski, całej inwestycji nie byłoby bez programu „Rozświetlamy Polskę". Jest on skierowany do samorządów lokalnych, które chciałyby zainwestować w nowoczesne oświetlenie ulic. Chodzi o technologię LED, charakteryzującą się niższym zużyciem energii w porównaniu do oświetlenia tradycyjnego, czyli energochłonnego oświetlenia sodowego. Pozwala to na znaczne zmniejszenie kosztów związanych z rachunkami za energię elektryczną. Lampy LED mają również dużo dłuższą żywotność niż tradycyjne źródła światła. To z kolei przyczynia się do obniżenia kosztów ponoszonych przez gminy na utrzymanie i konserwację oświetlenia. Nie bez znaczenia jest też fakt, że dofinansowanie projektów w ramach „Rozświetlamy Polskę" wynosi nawet 80% wartości inwestycji. Ostatni argument przemawiający za tym programem to fakt, że LED-owe oświetlenie uliczne to nie tylko większe bezpieczeństwo, ale także nawet o 30% nocnych wypadków na drogach mniej.

Bardziej smart

Włodarz gminy Przesmyki dodaje, że jego najbardziej zainteresował fakt, iż wymagania programu narzucały konieczność wdrażania takich rozwiązań, które zawierają możliwość zdalnego sterowania. Na którymś ze spotkań czy konferencji wójt usłyszał o oprogramowaniu Smart City do zarządzania oświetleniem ulicznym. Jak się dowiedział, aplikacje tego typu centralizują kontrolę nad infrastrukturą, umożliwiając zdalne sterowanie, harmonogramowanie (np. zależne od zachodu słońca, ruchu), monitorowanie zużycia energii i szybkie wykrywanie usterek. A to wszystko prowadzi do oszczędności i zwiększenia bezpieczeństwa.



Oświetlenie uliczne w gminie jest teraz nowoczesne.

Pomyślałem, że dziś to nie sztuka wymienić lampy, pozostawiając ręczne sterowanie – opowiada Marek Zalewski. – Oświetlenie uliczne w naszej gminie nie jest zbyt nowe. W związku z tym skrzynki i styki oświetlenia z urządzeniami zakładu energetycznego też wymagają modernizacji. Po rozmowach z firmami, które zajmują się taką tematyką, uznaliśmy, że warto pójść o krok dalej, zwłaszcza że na wprowadzenie nowego rozwiązania można było pozyskać dofinansowanie. Na pewno nie mogliśmy sobie na to pozwolić tylko ze środków własnych. Całe zadanie kosztowało łącznie ponad 900 tys. zł. To dla budżetu naszej gminy oznacza jedną z jedna większych inwestycji. Także jeżeli chodzi o czas, bo wymagało dokumentacji, uzgodnień i spełniania wielu warunków technicznych. Sprostanie temu było sporym wyzwaniem

Z poziomu pulpitu

Wójt podkreśla, że do tej pory można było sterować konkretnymi obwodami, obejmującymi 10 czy 20 posesji. Cała miejscowość była sterowana z jednej skrzynki oświetleniowej i z użyciem zegara astronomicznego. A w tej chwili? - Możemy sterować każdą lampą indywidualnie - odpowiada. - Na przykład w miejscowości Przesmyki mamy pozostawione oświetlenie na skrzyżowaniu, które świeci całą noc. Natomiast pozostałe części miejscowości, gdzie ma wrażliwych punktów, możemy punktowo wyłączyć albo sterować natężeniem. o prawda to sterowanie ręczne musi być przeprowadzone z kilkunastogodzinnym wyprzedzeniem. Najpierw wysyłamy do akceptacji harmonogram z ustawieniami i on musi po prostu przejść w tym sygnałem radiowym. Ale i tak uważam, że to zdecydowanie bezpieczniejsze rozwiązanie.

Cały proces odbywa się za pomocą laptopa. - Nawet ja mogę mieć dostęp do sterowania z poziomu mojego pulpitu, ale robi to ktoś inny. W tej chwili system jest na gwarancji i obsługę zlecamy firmie zewnętrznej. Mam nadzieję, że docelowo będzie się tym zajmować pracownik urzędu gminy
dodaje.

Praktycznie wszystkie

Wymiana objęła 473 oprawy na terenie gminy. Zmodernizowany został też system sterowania oświetleniem na radiowe i to kompleksowo dla całej gminy. Obecnie za pomocą aplikacji można sterować natężeniem, długością czasu świecenia w poszczególnych miejscowościach. Wójt mówi krótko: - To XXI wiek. Wymianę same lampy z tych sodowych na LeD-owe wiele samorządów wprowadziło już wcześniej, ale jeżeli chodzi o system sterowania dla całej gminy radiowego, to jesteśmy pionierami w powiecie. Myślę, że coraz więcej miast i gmin będzie przechodzić na ten system sterowania.

Jak zdradza, wymienione zostały praktycznie wszystkie oprawy na terenie gminy: - Oczywiście zostaną jeszcze jakieś miejsca, gdzie oświetlenie być może będzie dostosować, bo są części miejscowości, gdzie powstały nowe zabudowania, albo odcinki dróg, przy których oświetlanie istnieje, choć ich okolice niezamieszkałe. Ale teraz potrzebne będą już tylko drobne korekty. **BS**

Budżet na rekord

GMINA KOTUŃ

Są pieniądze na oczyszczalnię, kanalizację i żłobek. Na nową siedzibę urzędu trzeba będzie jednak trochę poczekać.

Wójt Daniel Celiński nie ma wątpliwości: tegoroczny budżet gminy jest rekordowy. – Po stronie dochodów mamy ponad 82 mln zł, natomiast po stronie wydatków 80 mln. A że, jak wiadomo, po uchwaleniu zawsze przybywa pieniędzy z różnego rodzaju programów, planowany budżet będzie sporo większy – wyjaśnia. I dodaje, że ubiegły rok zamknął się w kwocie tylko około 70 mln.

Nie tylko drogi

Powodem do radości włodarza z Kotunia jest też to, ile przy ustalaniu budżetu przeznaczono na inwestycje. To aż 30 mln zł. Najważniejszą z nich będzie remont 2 km drogi gminnej Kotuń-Polaki prowadzącym od drogi powiatowej do krajowej „dziewięćdziesiątkidwójki". Dziś ten odcinek jest w naprawdę złym stanie. Prace obejmą przebudowę dwóch mostów, powstanie jezdni i 3-metrowego ciągu pieszo-rowerowego na całej długości łącznie z infrastrukturą poboczną, czyli odwodnieniem i oznakowaniem. – Jeśli chodzi o inne inwestycje drogowe, mamy w planach przebudowę także kilku innych dróg, ale czekamy na dofinansowanie zewnętrzne – zdradza wójt Celiński.



Urząd gminy musi jeszcze poczekać na nową siedzibę.

Kolejne ważne dla gminy tegoroczne wyzwanie to kwestia wody i ścieków. Włodarz tłumaczy: – Już obecnie trwa budowa kanalizacji w Broszkowie i Grężowie oraz części miejscowości Polaki. Kwota, którą planujemy przeznaczyć na ten cel w 2026 r., to 4 mln zł. Mamy też w planach przebudowę oczyszczalni ścieków. W tym momencie korzysta ona z raczej przestarzałej technologii przepływowej i nie jest w stanie obsłużyć 8 tys. mieszkańców gminy. W tym momencie obsługuje 4 miejscowości i nieczystości dowożone z zewnątrz przez wozy asenizacyjne, ale może przyjąć ich tylko kilka dziennie. Resztę obsługują zewnętrzne firmy, co pociąga ze sobą koszty i trudności w odbiorze. Dzięki wsparciu marszałek Ewy Orzełowskiej nasza inwestycja znalazła się na liście rankingowej do dofinansowania w wysokości ok. 15 mln wsparcia z funduszy europejskich dla Mazowsza i niebawem podpiszemy umowę w tej sprawie. Wtedy przystąpimy do przetargu, żeby powstała nowoczesna oczyszczania ścieków, na miarę XXI w. Ponieważ łączny koszt wyniesie prawdopodobnie powyżej 20 mln, chcielibyśmy rozłożyć tę inwestycję na 2 lub 3 lata.

Konstruując tegoroczny budżet, pomyślano też o najmłodszych. Już w czerwcu przy ul. Szkolnej w Kotuniu zacznie służyć mieszkańcom pierwszy żłobek publiczny w gminie. Trwają prace wykończeniowe i wykonywane są instalacje sanitarne. W nowej placówce przewidziano 36 miejsc. – Pewnie to nie zaspokoi wszystkich potrzeb, więc już myślimy o rozszerzeniu. Tymczasem całość inwestycji z wybudowaniem obiektu z infrastrukturą wokół będzie kosztować niespełna 4 mln zł. Dofinansowanie, ponad 2 mln zł, pochodzi z programu „Aktywny Maluch" – zdradza wójt.

Kolejne planowane na ten rok inwestycje dotyczą pasażerów. Pierwsza to centrum przesiadkowe w miejscowości Koszewnica, czyli forma parkingu z miejscami dla samochodów, wiatą rowerową z możliwością ich ładowania i instalacją OZE. Takie instalacje powstaną również w miejscowości Albinów przy stacji Sosnowe i w Kotuniu. – Pieniądze na ten cel pozyskaliśmy z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, którego służy łatwiejszemu korzystaniu z transportu publicznego – informuje Daniel Celiński. – Liderem jest miasto Siedlce, a partnerami są gminy naszego powiatu: Mokobody, Zbuczyn, Wiśniew i gmina Siedlce. Otrzymaliśmy ponad 2 mln zł, a dofinansowanie wyniosło 85%. Jesteśmy już po przetargach, firma, która wygrała, szykuje się do realizacji projektu.

Drugą związaną z koleją inwestycją jest budowa parkingu na ponad 60 miejsc przy stacji Kotuń. Obecnie powstaje dokumentacja projektowa inwestycji, w której liderem jest PKP. Szacowany koszt to ok. 2 mln zł. Udział finansowy gminy ma nie przekroczyć 500 tys. zł.

Jak zdradza wójt, gminę Kotuń czekają też w tym roku przebudowy świetlic termomodernizację i realizacja funduszu sołeckiego, na który przeznaczono ponad 800 tys. zł. W planach jest budowa placów zabaw, zakupy materiałów i produktów oraz poprawa infrastruktury lokalowej.

Będzie nowa siedziba

Lista tegorocznych inwestycji robi wrażenie. A czego się nie uda zrobić w najbliższych miesiącach? – Obecna siedziba urzędu gminy to drewniany budynek pochodzący z 1936 r. Nie spełnia norm, które dziś obowiązują, a jego adaptowanie mija się z celem. Rozpoczęliśmy więc projektowanie nowego obiektu, które ma określić zakres prac, wielkość obiektu i liczbę pracowników. Prace budowlane w nowym miejscu powinny ruszyć w 2027 r. Jeśli chodzi o inne plany na przyszłość, projektujemy już dalszą kanalizację gminy, przechodząc w jej zachodnią część, która nie jest w ogóle skanalizowana, i południową. Podpisaliśmy już wstępne porozumienie z projektantem. Kanalizowanie obejmie miejscowości: Pieróg, Bojmie, Żdżar, Żeliszew Podkościelny, Żeliszew Duży, Łęki i Łączka. W kolejnych latach na pewno nie zabraknie też inwestycji drogowych. Obecnie czekamy na rozstrzygnięcie wniosków, które złożyliśmy. Dotyczą one dróg Kępa-Pieńki i Sosnowe – kończy Daniel Celiński. **BS**

eprasa.pl fcc120ce20

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 5002 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziecięcy uśmiech w sercu gminy

GMINA WODYNIE

W samym centrum Wodyń powstał nowy żłobek i przedszkole „Wodmiś”.



FOT. GMINA WODYNIE

Oficjalne otwarcie „Wodnisia” odbyło się podczas Dni Gminy 24 sierpnia 2025 roku.



FOT. GMINA WODYNIE

To miejsce powstało przede wszystkim z myślą o najmłodszych.

Nowe miejsce dla najmłodszych

To miejsce stworzone z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy i ich rodzicach. Dzięki wsparciu państwa i inwestycji gminnej dzieci mają teraz nowoczesne, bezpieczne i przyjazne miejsce do zabawy i nauki.

– Pomysł na utworzenie nowego miejsca pojawił się dlatego, że żłobek w Seroczynie miał stale listę rezerwową – mówi wójt Wojciech Klepacki. – Trochę się zastanawialiśmy, czy uda się zebrać pełną grupę w nowym miejscu, ale rekrutacja rozwiała wszystkie wątpliwości.

Realizacja inwestycji

Cała inwestycja – od momentu zrodzenia pomysłu w 2024 roku do uruchomienia żłobka trwała – około dwóch lat. Sama budowa nowego budynku przebiegała wyjątkowo sprawnie i zakończyła się w lipcu 2025 roku, co pozwoliło na oficjalne otwarcie podczas Dni Gminy 24 sierpnia 2025 roku i start funkcjonowania grupy przedszkolnej już 1 września 2025 roku.

Tworząc placówkę, gmina postanowiła też dać mieszkańcom głos w wyborze nazwy. *– Ogłosiliśmy konkurs i zgłoszono wiele propozycji – dodaje Marlena Paczek, zastępca wójta. – Zwyciężyła nazwa „Wodmiś”, zgłoszona przez Zofię Pliszkę z Wodyń. Nazwa jest przyjazna, ciepła i symboliczna – łączy „wodę”, kojarzoną z gminą, oraz „misia”, symbol najmłodszych, dla których powstała ta placówka.*

Dwie grupy w nowoczesnym budynku

Budynek, w którym działa „Wodmiś”, jest nowoczesny, docieplony i wyposażony w pompę ciepła i instalację fotowoltaiczną. W obiekcie funkcjonują dwie grupy: przedszkolna na 25 miejsc, działająca od września 2025 roku, oraz żłobkowa na 15 dzieci, która rozpoczęła działalność w styczniu 2026 roku. Wszystkie miejsca zostały zajęte.

– To miejsce powstało przede wszystkim z myślą o najmłodszych i ich rodzicach – mówi wójt Wojciech Klepacki. – Każdy etap, od przygotowania dokumentacji, przez pozyskanie dofinansowania, po wyłonienie wykonawcy i wyposażenie budynku, wymagał zaangażowania wielu osób.

Inwestycja i dofinansowanie

Budowa była możliwa dzięki dofinansowaniu z programu „Aktywny Maluch 2022-2029” w wysokości 1.061.391,60 zł. Cała inwestycja kosztowała ponad 3 mln zł, a brakującą część pokryto z budżetu gminy Wodynie.

Rodzice ponoszą jedynie koszt wyżywienia, a pobyt dzieci w żłobku jest w pełni refundowany z budżetu państwa w ramach programu „Aktywnie w żłobku”.

– To oznacza, że rodzice nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów – podkreśla Marlena Paczek. – Dzieci otrzymują pięć posiłków dziennie, przygotowywanych na miejscu, w wysokim standardzie. Dla przedszkolaków są cztery posiłki, a dla żłobkowiczów pięć, zgodnie z gminną polityką żywienia.

Doświadczona i zaufana dyrekcja

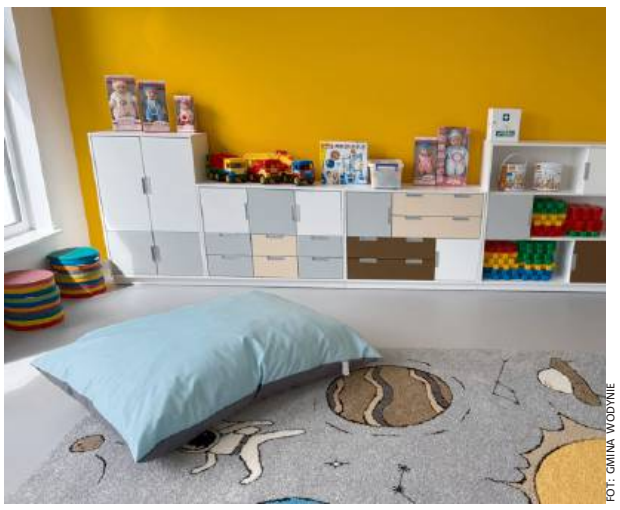
Na czele żłobka „Wodmiś” stanęła Edyta Kublik, dyrektor z doświadczeniem w zarządzaniu placówkami opieki nad najmłodszymi. Pełni ona również funkcję dyrektora Gminnego Żłobka „Nenufarek” w Seroczynie, który od lat cieszy się dużym zainteresowaniem rodziców. – To osoba, której można zaufać – podkreślają władze gminy. Doświadczenie zdobyte w Seroczynie, było ważnym argumentem przy powierzaniu jej kierowania nową placówką w Wodyniach. Dzięki temu „Wodmiś” od początku działa w sposób uporządkowany, z myślą o bezpieczeństwie dzieci i komforcie rodziców.

Coś więcej…

Placówka „Wodmiś” to więcej niż nowy budynek w centrum Wodyń. To przestrzeń stworzona z myślą o najmłodszych – ich bezpieczeństwie, codziennym komforcie i radości z nauki i zabawy. To również odpowiedź na realne potrzeby rodzin, które od lat czekały na dodatkowe miejsca opieki dla dzieci. Dzięki wsparciu państwa i inwestycji gminnej udało się połączyć nowoczesną infrastrukturę z przyjazną, rodzinną atmosferą.

– Każdy uśmiech dziecka w „Wodmisiu” pokazuje, że warto było podjąć tę decyzję – mówi wójt Wojciech Klepacki. – To miejsce jest inwestycją w przyszłość naszych rodzin i całej gminy.

– „Wodmiś” to przestrzeń, w której dzieci mogą rosnąć, uczyć się i bawić w bezpiecznych warunkach – dodaje zastępca wójta Marlena Paczek. – Rodzice mogą mieć spokój i pewność, że ich pociechy są w dobrych rękach, a placówka prowadzona jest z pełnym zaangażowaniem.



FOT. GMINA WODYNIE

Wodmiś to przestrzeńdo nauki i zabawy w bezpiecznych warunkach.

Dla gminy i mieszkańców „Wodmiś” stał się symbolem dbałości o najmłodszych i wspólne dobro – miejscem, w którym dzieci, rodziny i cała społeczność mogą czuć, że inwestycje w edukację i opiekę naprawdę mają znaczenie.

ID

Druhowie podsumowali ubiegły rok

GMINA MOKOBODY

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Mokobodach zakończyła 2025 rok z bilansem 37 wyjazdów ratowniczych.

Druhowie po raz kolejny potwierdzili, jak ważną rolę odgrywają w systemie bezpieczeństwa gminy, reagując na zagrożenia o każdej porze dnia i nocy.

Wśród wszystkich interwencji znalazło się 11 pożarów oraz 24 miejscowe zagrożenia, w tym przede wszystkim wypadki drogowe i inne zdarzenia wymagające szybkiej reakcji służb ratowniczych. Dwa zgłoszenia okazały się alarmami fałszywymi. Oprócz działań ratowniczych strażacy brali udział w pięciu ćwiczeniach, które pozwalały doskonalić współpracę i sprawność operacyjną jednostki. W minionym roku druhowie zrealizowali również 14 wyjazdów gospodarczych, związanych m.in. z zabezpieczaniem wydarzeń i pracami porządkowymi.

Istotnym elementem działalności OSP było także podnoszenie kwalifikacji. Pięciu druhów ukończyło Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP), co znacząco zwiększa możliwości jednostki w zakresie udzielania pomocy poszkodowanym jeszcze przed przyjazdem zespołów ratownictwa medycznego.

– Dziękujemy wszystkim druhom za ich niestrudzone zaangażowanie. Szczególne podziękowania kierujemy do mieszkańców i sympatyków OSP, którzy nas wspierają. Dzięki wam możemy skutecznie nieść pomoc tam, gdzie jest najbardziej potrzebna – podkreślają strażacy.

Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Mokobodach pozostaje jednym z filarów bezpieczeństwa lokalnej społeczności. W 2026 roku druhowie zapowiadają kontynuację szkoleń, dalsze doskonalenie umiejętności oraz niezmienną gotowość do służby przez całą dobę.

KO



FOT. GMINA MOKOBODY

Działalność OSP w Mokobodach pozostaje jednym z filarów bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

eprasa.pl fcc120ce20

Region

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel: 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Gmina, która rośnie w siłę

WIŚNIEW

Podczas gdy wiele regionów zmaga się z depopulacją, gmina Wiśniew stanowi jasny punkt na demograficznej mapie Mazowsza. Dodatni przyrost naturalny, rosnąca liczba nowych mieszkańców i ambitne inwestycje pokazują, że to miejsce z przyszłością.



FOT. UG GMINA WIŚNIEW

Wójt Gminy Wiśniew- Barbara Rybaczewska.

Liczby nie kłamią, a te dotyczące gminy Wiśniew napawają optymizmem. Na koniec 2025 r. gmina liczyła 5894 mieszkańców (uwzględniając pobyt stały i czasowy). To wynik, który od lat oscyluje wokół symbolicznego progu 6 tys. Władze lokalne wierzą, że jego przekroczenie jest tylko kwestią czasu, a argumenty ku temu są niezwykle mocne. Najważniejszym z nich jest dodatni przyrost naturalny – zjawisko, o którym wiele samorządów może dziś tylko pomarzyć.

W 2025 r. w gminie urodziło się 59 dzieci. Co ciekawe, to dokładnie tyle samo, co rok wcześniej. - Wśród noworodków dominowały dziewczynki (34) nad chłopcami (25). Rodzice najchętniej wybierali dla nich imiona klasyczne i popularne. Wśród chłopców królowali: Stanisław, Antoni i Nikodem, a wśród dziewczynek: Kornelia, Zuzanna i Nikola – mówi Marlena Salach, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Jednocześnie zanotowano wyraźny spadek liczby zgonów - zmarło 46 osób, podczas gdy w 2024 r. było ich blisko 60. - Warto dodać, że Wiśniew to także miejsce, gdzie żyje się długo i szczęśliwie. W ubiegłym roku jedna z mieszkanek świętowała setne urodziny, a w obecnym do grona stulatków dołączą dwie kolejne osoby – uzupełnia kierownik USC.

Magnes na nowych

Pozytywna demografia to nie tylko efekt przyrostu naturalnego, ale również migracji. Do Wiśniewa sprowadzają się mieszkańcy sąsiednich gmin, a nawet osoby z odleglejszych zakątków województwa lubelskiego. Coraz częściej swój nowy dom znajdują tu również mieszkańcy Siedlec, którzy uciekają od miejskiego zgiełku, szukając spokoju i bliskości natury, nie rezygnując przy tym z dobrego dojazdu do pracy.

Co zatem sprawia, że Wiśniew przyciąga jak magnes? Przede wszystkim przestrzeń. W przeciwieństwie do wielu okolicznych samorządów, które borykają się z gęstą zabudową, gmina Wiśniew wciąż oferuje szeroki dostęp do działek budowlanych. To tutaj można spełnić marzenie o własnym domu z ogrodem, bez poczucia przytłoczenia. Drugim kluczowym atutem jest lokalizacja. Zaledwie pół godziny drogi do Siedlec, doskonałe połączenia komunikacyjne, w tym kursujące regularnie busy i autobusy komunikacji miejskiej, sprawiają, że mieszkańcy mogą cieszyć się urokami wsi, nie tracąc kontaktu z miastem.

Nie można zapominać o wyjątkowych walorach przyrodniczych. Czyste środowisko, brak uciążliwego przemysłu oraz przepiękne, lesiste tereny to wizytówka gminy. Uroczysko Stok Wiśniewski, kompleks leśny Kryńszczak, Siedlecko-Węgrowski Obszar Chronionego Krajobrazu czy malownicza Dolina Muchawki to miejsca, które zachęcają do aktywnego wypoczynku i relaksu.

Gotowi na więcej

Władze gminy doskonale rozumieją, że im więcej mieszkańców, tym większy potencjał rozwojowy i stabilniejsze finanse pochodzące z podatków. Dlatego nie czekają z założonymi rękami na nowych osadników, lecz aktywnie tworzą warunki, które uczynią ich życie łatwiejszym i bardziej komfortowym. Priorytetem stała się opieka nad najmłodszymi. - Od stycznia 2025 r. przy szkołach podstawowych w Śmiarach i Radomyśli działają punkty dziennego opiekuna. To jednak dopiero początek. W tym roku zakończy się budowa nowoczesnego żłobka w Wiśniewie, który zapewni profesjonalną opiekę maluchom i spokój ducha ich rodzicom – mówi wójt Barbara Rybaczewska.

Placówki oświatowe są gotowe na przyjęcie większej liczby dzieci, a niedawne inwestycje w nowoczesny sprzęt komputerowy dla wszystkich szkół gwarantują wysoki poziom edukacji. Gmina dba także o rozwój infrastruktury rekreacyjnej. – *Jeszcze w tym roku uczniowie ze Śmiar będą mogli korzystać z wyremontowanego boiska, w Radomyśli odnowiona zostanie świetlica wiejska, a najmłodsi mieszkańcy Helenowa i Ciosn doczekają się nowych placów zabaw – dodaje wójt.*

Otwartość na mieszkańca widać również w funkcjonowaniu samego urzędu. Wychodząc naprzeciw potrzebom osób pracujących, wydłużono godziny pracy – w każdą środę urząd jest czynny aż do godziny 18:00. – *To drobna, ale niezwykle ważna zmiana, która pokazuje, że w Wiśniewie głos mieszkańców jest słyszany, a ich potrzeby traktowane są priorytetowo – zaznacza Barbara Rybaczewska. I podsumowuje: – Gmina Wiśniew to dziś społeczność, która z dumą patrzy w przyszłość. To gmina, która nie tylko rośnie w siłę, ale z otwartymi ramionami zaprasza wszystkich, którzy szukają swojego miejsca, cementując swój status jednej z najbardziej perspektywicznych gmin w okolicy.*

KO

Piłkarską stolicą

GMINA SKÓRZEC

18 stycznia w Skórcu odbył się turniej piłkarski „Skórzec Cup 2026" dla zawodników z rocznika 2016. W wydarzeniu, rozegranym w dwóch turach, udział wzięło 12 drużyn. Zawody miały formułę bez końcowej klasyfikacji – najważniejsza była radość z gry, sportowa rywalizacja i dobra zabawa.

Turniej wzbogaciły dwa konkursy piłkarskie, a każdy z młodych zawodników otrzymał pamiątkowy medal. Drużyny odebrały puchary, nie zabrakło również wyróżnień indywidualnych dla najbardziej wyróżniających się piłkarzy.

Dwa poziomy rywalizacji

Zmagania podzielono na dwa poziomy zaawansowania: podstawowy oraz średnio-zaawansowany.

Poziom podstawowy (2016.)Na boiskach rywalizowały drużyny: Naprzód I Skórzec, Naprzód II Skórzec, Pogoń Siedlce, Grodzisk Krzymosze, Armaty Stoczek Łukowski oraz Jastrząb Żeliszew.

W konkursie „Król żonglerki" najlepszy okazał się Miłosz Czapski z Pogoni Siedlce (25 podbić), przed Tymonem Talachą z Naprzodu I Skórzec (12 podbić).Rywalizację drużynową 1 vs 1 wygrały zespoły: Armaty Stoczek Łukowski, Grodzisk Krzymosze oraz Naprzód I Skórzec.

Tytuły MVP drużyn otrzymali:

Naprzód I – Miłosz Zawistowski,
Naprzód II – Adam Pietrasik,
Pogoń – Michał Mikołajczuk,
Grodzisk – Igor Lipski,
Armaty – Tymon Łubkowski,
Jastrząb – Paweł Grzeszczuk.

Wyróżnienie MVP gospodarzy trafiło do Stanisława Tyszuka i Aleksandra Maliszkiewicza.

Poziom średnio-zaawansowany (2016)W tej grupie zagrali: Naprzód I Skórzec, Naprzód II Skórzec, Tęcza Stanisławów, Pogoń Siedlce, AMP Gool Kotuń oraz GCKA Sulbiny.

Najlepszym w konkursie „Król żonglerki" został Mikołaj Jarocewicz z Naprzodu I Skórzec, który wykonał aż 79 podbić. Drugie miejsce zajął Tomasz Sopiński z AMP Gool Kotuń (42 podbicia).W drużynowych pojedynkach 1 vs 1 zwyciężyły zespoły: Naprzód I Skórzec, Naprzód II Skórzec oraz Pogoń Siedlce.

MVP drużyn zostali:

Naprzód I – Adam Rowicki,
Naprzód II – Julia Kuryłek,
Pogoń – Antek Mróz,
GCKA Sulbiny – Aleksander Tobiasz,
Tęcza – Kuba Kielczyk,
AMP Gool – Emilka Kuźma.

Tytuł MVP gospodarzy otrzymali Wojtek Brodzik oraz Marcel Rowicki.

Sport, uśmiech i wspólna praca

Organizatorzy podkreślają wzorową postawę wszystkich zawodników i dziękują drużynom za udział w turnieju. Słowa uznania skierowano do klubowych trenerów Emilii Niedziałek i Kamila Weredy za sprawną organizację wydarzenia. Podziękowania trafiły również do rodziców rocznika 2016 za pomoc organizacyjną oraz przygotowanie poczęstunku dla gości.

„Skórzec Cup 2026" był czymś więcej niż tylko turniejem. To było święto dziecięcej piłki nożnej – pełne emocji, uśmiechów i pierwszych sportowych marzeń. I właśnie takie chwile zostają w pamięci najdłużej.Turniej po raz kolejny pokazał, że Skórzec potrafi stworzyć doskonałe warunki do sportowego rozwoju najmłodszych. Dla wielu uczestników był to pierwszy tak duży turniej, który z pewnością rozbudził piłkarskie ambicje. RED.

Mundur, tradycja i krew - razem ratują życie

SIEDLCE

19 stycznia Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach wraz z pracownikami Zakładu Karnego w Siedlcach po raz kolejny włączyli się w ogólnopolską akcję honorowego krwiodawstwa „Służymy pomocą – mamy to we krwi", organizowaną z okazji Dnia Tradycji Służby Więziennej. Wspólne działanie było wyrazem solidarności służb mundurowych oraz realnym wsparciem dla potrzebujących krwi.

W zbiórce wzięli udział także strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Siedlcach oraz przedstawiciele Nadleśnictwa Siedlce. Połączenie sił różnych formacji pokazało, że troska o życie innych nie kończy się wraz z zakończeniem służby – mundur zobowiązuje zarówno w codziennej pracy, jak i podczas inicjatyw społecznych.

Honorowe krwiodawstwo to jeden z najprostszych, a zarazem najważniejszych sposobów wsparcia systemu ochrony zdrowia. Każda porcja oddanej krwi trafia do osób walczących o życie i zdrowie. Dla policjantów i funkcjonariuszy Służby Więziennej to także realizacja misji służby publicznej i społecznej odpowiedzialności.

– „Wspólna inicjatywa pokazuje, że współpraca służb mundurowych przynosi realną pomoc dla ludzi. Jesteśmy dumni, że możemy w tym uczestniczyć" – podkreślają przedstawiciele KMP Siedlce i Zakładu Karnego w Siedlcach.

Akcję przygotowało Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie – Terenowy Oddział w Siedlcach, zapewniając sprawną organizację i przyjazną atmosferę dla wszystkich uczestników.

„Służymy pomocą – mamy to we krwi" trwa od 8 stycznia do 8 marca 2026 r. Jej częścią są także obchody Dnia Tradycji Służby Więziennej, przypadającego 8 lutego. Data upamiętnia dekret wydany 8 lutego 1919 r. przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, który ustanowił fundamenty polskiego systemu penitencjarnego. Dziś Służba Więzienna kontynuuje tradycję przedwojennej Straży Więziennej, pielęgnując wartości patriotyczne i etos służby.

Funkcjonariusze obu służb pokazali, że mundur to nie tylko obowiązki służbowe, lecz także gotowość do niesienia pomocy innym. Wspólne oddanie krwi było wyrazem solidarności, odpowiedzialności i troski o życie drugiego człowieka.

Akcja jest otwarta dla wszystkich służb mundurowych oraz mieszkańców Siedlec i regionu. Krew można oddawać do 8 marca w Terenowym Oddziale Nr 46 Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ul. Gospodarczej 7 w Siedlcach, od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00–13:00. Każda donacja to realna szansa na uratowanie życia i poprawę zdrowia potrzebujących.

Podczas akcji nie prowadzono rywalizacji ani statystyk – najważniejszy był sam gest oddania krwi i udział w inicjatywie o ogólnopolskim charakterze. Organizatorzy podkreślają, że tego typu zbiórki mają szczególne znaczenie w okresach zwiększonego zapotrzebowania na krew, zwłaszcza w sezonie zimowym. RED.

eprasa.pl fcc120ce20

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

Wynajmę lokal:
614m parter
Brzeska 91
Siedlce
tel. 578 978 128

RZEŹNIA KUPI
BYDŁO
POURAZOWE
DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866
662 396 670

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam domek całoroczny (50 mkw) po remremoncie z działką 1030 mkw, w Grężowie , tel. 606 137 756

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam działkę rolną 2,87 ha, Czuryły Kolonia/Leśniczówka, tel. 506 290 830.

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ :

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drobne kartofle, tel.799 228 833

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę :

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam piec Defro tłokowy 17kw, Elektromet eko 25kw, WęglowyStalluk 23kw, tel.505 139 252 po 16 dzwonić

ROLNICZE KUPI Ę :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę :

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
OKNA DRZWI FASADY PCV i ALUMINIUM
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT



KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl fcc120ce20

PUNKT ZBIÓRKI
WIDZĘ
Facebook: WIDZĘ
Instagram: widze_zwolnienizteorii
Projekt realizowany w ramach ogólnopolskiej olimpiady:
zwolnieni z teorii



BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE
BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI
ul. Brzeska 116
SIEDLCE
508 374 750 530 918 444





eprasa.pl fcc120ce20

Życie regionalnego sportu

KPS Siedlce zwycięża ze Stalą Nysa w emocjonującym tie-breaku

SIATKÓWKA

Po pięciosetowej walce KPS Siedlce pokonał Stal Nysa 3:2 (20:25, 32:30, 25:27, 25:19, 15:11) w meczu 19. kolejki PLS 1. Ligi.



FOT. KPS SIEDLCE

Po pięciosetowej walce KPS Siedlce pokonał Stal Nysa 3:2 (20:25, 32:30, 25:27, 25:19, 15:11).

Bohaterem meczu został Michał Kozłowski, ale wielkie brawa należą się także kibicom siedleckiego zespołu, którzy przez cały mecz nie przestawali dopingować swoich zawodników, tworząc prawdziwie elektryzującą atmosferę.

Obie drużyny przystępowały do rywalizacji w odmiennych nastrojach. KPS w poprzedniej kolejce zwyciężył SMS PZPS 3:1, natomiast Stal Nysa musiała uznać wyższość KKS Mickiewicza, przegrywając 1:3. Goście zapowiadali walkę o pełną pulę, podkreślając znaczenie skuteczności w pierwszej akcji i ograniczenia własnych błędów.

Stal przejmuje inicjatywę

Pierwsza partia rozpoczęła się od wyrównanej gry. Do stanu 9:9 żadna z drużyn nie była w stanie przejąć inicjatywy. Przełom nastąpił po serii skutecznych zagrywek Dimitriosa Mouchliasa, która pozwoliła Stali zbudować kilkupunktową przewagę. Goście konsekwentnie kontrolowali przebieg seta, powiększając dystans do pięciu punktów i ostatecznie wygrywając 25:20. Ostatni punkt w tej odsłonie przyniósł skuteczny blok Bartłomieja Mordyla.

Nerwowa końcówka i popis Kozłowskiego

Drugi set miał zupełnie inny przebieg. Przez niemal całą partię zespoły wymieniały się punktami, a wynik długo oscylował wokół remisu. Żadna ze stron nie potrafiła odskoczyć rywalowi, co doprowadziło do wyjątkowo długiej i nerwowej końcówki. W decydującym momencie więcej zimnej krwi zachowali gospodarze. Michał Kozłowski najpierw skutecznie zaatakował, a chwilę później popisał się asem serwisowym, przesądzając o zwycięstwie KPS 32:30.

Podbudowani wygraną siedlczanie dobrze rozpoczęli trzecią odsłonę, obejmując prowadzenie 13:10. W polu zagrywki wyróżniał się Bartłomiej Wójcik, jednak Stal Nysa nie rezygnowała i w końcówce zdołała doprowadzić do remisu 22:22. Goście pokazali solidną grę w obronie oraz skuteczność w kontrataku, a o losach seta ponownie zadecydowała gra na przewagi. Tym razem górą była Stal, zwyciężając 27:25 po udanym ataku i punktowej zagrywce Kamila Kosiby.

Czwarty set do połowy przebiegał bardzo wyrównanie. Po stanie 11:11 inicjatywę przejęli zawodnicy KPS, którzy zaczęli systematycznie budować przewagę. Ważną rolę odegrała zagrywka Przemysława Kupki. Choć Stal próbowała jeszcze odrobić straty, gospodarze zachowali kontrolę nad grą i wygrali partię 25:19. Ostatni punkt padł po błędzie w ataku Wiktora Musiała.

Tie-break rozstrzygnięty blokiem

O zwycięstwie musiał zadecydować tie-break. Początek piątego seta był wyrównany, jednak tuż przed zmianą stron minimalną przewagę uzyskał KPS. Po wznowieniu gry serią skutecznych zagrywek popisał się Wójcik, co pozwoliło siedlczanom odskoczyć na kilka punktów. Tej przewagi gospodarze już nie roztrwonili. Spotkanie zakończył punktowy blok Michała Kozłowskiego, ustalając wynik decydującego seta na 15:11.

Zwycięstwo nad Stalą Nysa to dla KPS Siedlce nie tylko cenne punkty, ale również potwierdzenie rosnącej formy zespołu w dalszej fazie sezonu.

Ta wygrana to nie tylko zasługa graczy na boisku. Publiczność w Siedlcach pokazała, że potrafi stworzyć atmosferę, która dodaje skrzydeł drużynie w najtrudniejszych momentach. Kibice głośnym dopingiem wspierali swoich zawodników, nie ustając ani na moment w emocjach, nawet gdy rywal przejmował inicjatywę. „Siedlczanie mają najlepszych fanów w lidze" – komentowali obserwatorzy, podkreślając, jak wielką rolę odgrywało ich wsparcie w tie-breaku.

RED. ID

Udany start Pogoni

PIŁKA NOŻNA

Na rozpoczęcie zimowych przygotowań do rundy wiosennej zespoły Pogoni Siedlce zanotowały zwycięstwa w meczach kontrolnych. Pierwszy zespół pokonał Podlasie Biała Podlaska 6:2, a rezerwy wygrały 1:0 ze SportsMate360, pokazując dobrą formę i przygotowanie do nadchodzących wyzwań.



FOT. MKP POGOŃ SIEDLCE

Obie drużyny są dobrze przygotowane kondycyjnie i taktycznie.

W sobotę, 17 stycznia pierwszy zespół Pogoni Siedlce rozegrał sparing z III-ligowym Podlasiem Biała Podlaska. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 6:2. Już w pierwszej połowie Pogoniści udokumentowali swoją przewagę. W 20. minucie po podaniu Damiana Jakubika prowadzenie dał Nikodem Zielonka, który umieścił piłkę w siatce rywala. Była to jedyna bramka pierwszej części meczu, ale wyraźnie pokazała dominację Pogoni w posiadaniu piłki i kontrolowaniu tempa gry.

Grad goli po przerwie

Po przerwie obraz gry nie zmienił się znacząco, ale gole zaczęły padać częściej. Szybkie dwie bramki zdobył Maciej Famulak, powiększając prowadzenie. Podlasie próbowało odpowiedzieć i udało mu się strzelić dwa gole, których autorami byli Jarosław Kosieradzki i Piotr Urbański. Mimo to, końcówka spotkania należała do Pogoni. W 78. minucie Alan Rybak wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu na Patryku Klimku. Chwilę później bramkę głową zdobył Klimek, a wynik meczu na 6:2 ustalił Famulak, kompletując hat tricka. To efektowna końcówka, która pozwoliła Pogoni zakończyć sparing pewnym zwycięstwem, dając jednocześnie trenerowi sygnał, że formacja ofensywna dobrze funkcjonuje.

Kolejny test przed ligą

Warto podkreślić, że w barwach Podlasia wystąpił były piłkarz Pogoni Siedlce, Dawid Nojszewski, co dodatkowo wzbogaciło rywalizację i nadało spotkaniu lokalnego kolorytu.

Następny sparing pierwszy zespół Pogoni rozegra w sobotę 24 stycznia o godzinie 12:30 w Kręczkach z I-ligowym Zniczem Pruszków. To kolejne ważne sprawdzenie formy przed wznowieniem rozgrywek ligowych.

Rezerwy rozpoczynają przygotowania od zwycięstwa

Również rezerwy Pogoni Siedlce rozpoczęły przygotowania do rundy wiosennej od zwycięstwa. W tym samym dniu, 17 stycznia, Pogoń II pokonała drużynę SportsMate360 1:0. Jedyną bramkę meczu zdobył Bolesław Świerczewski w pierwszej połowie, zapewniając rezerwom wygraną w pierwszym sparingu zimowych przygotowań.

Rezerwy także na plus

Trener zespołu rezerw wykorzystał spotkanie do sprawdzenia różnych ustawień i możliwości zawodników testowanych. W przerwie dokonano licznych zmian, które pozwoliły obserwować, jak drużyna funkcjonuje w różnych konfiguracjach. Mecz był więc nie tylko sprawdzianem formy, ale także okazją do oceny nowych piłkarzy i przygotowania ich do gry w zespole.

Za tydzień rezerwy Pogoni rozegrają gierkę wewnętrzną, a w sobotę 31 stycznia o godzinie 16:00 w Siedlcach zmierzą się z IV-ligowymi Orlętami Łuków. To kolejna szansa, aby sprawdzić gotowość zespołu przed wznowieniem rozgrywek ligowych.

Sparing rezerw – szczegóły

Pogoń II Siedlce – SportsMate360 1:0 (1:0)

BRAMKA: Bolesław Świerczewski

POGOŃ II : Kacper Góral (31. Szymon Gawroński, 61. Mikołaj Paprocki) – zawodnik testowany I (46. Bartosz Ługowski), Kamil Taras (46. Adam Pluciak), zawodnik testowany II (46. Gabriel Odrobiński), Marcel Postrzygacz (46. Maciej Gadomski) – Bolesław Świerczewski (46. Tomasz Lemka), zawodnik testowany III (46. Igor Szostek), Bartosz Borkowski (46. Eryk Płudowski) – Krystian Gryglak (65. Jakub Gadomski), zawodnik testowany IV (46. Kacper Kalaciński), Jakub Gadomski (46. Sebastian Stefaniak).

Oba zwycięstwa Pogoni Siedlce w pierwszych sparingach zimowych przygotowań pokazują, że drużyny są dobrze przygotowane kondycyjnie i taktycznie. Wyniki te dają trenerom sygnał, które elementy gry funkcjonują dobrze, a nad czym należy jeszcze pracować. Zarówno pierwszy zespół, jak i rezerwy, mają przed sobą kolejne tygodnie treningów i sparingów, które pozwolą dopracować formę przed startem rundy wiosennej.

RED.

eprasa.pl fcc120ce20

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Sukcesy młodzików i minihokeistów

SPORT

17 stycznia w Przasnyszu odbył się turniej o Puchar Starosty Przasnyskiego, rozegrany w ramach Hybrydowej Ligi Hokeja. W sportowych zmaganiach udział wzięły drużyny: Orły Przasnysz, UKS Feniks Piaseczno, Husaria Białystok, LHT Lublin oraz SWH Siedlce.

Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach wiekowych – minihokeju i młodzika – dostarczając kibicom wielu emocji i niezapomnianych sportowych chwil.

W kategorii minihokej zawodnikom SWH Siedlce nie udało się zdobyć zwycięstwa w żadnym ze spotkań. Mimo to drużyna pokazała ogromną ambicję i wolę walki do końca.

Szczególne wyróżnienie otrzymali Oskar Skup i Jasiek Malinowski, którzy wielokrotnie ratowali zespół w trudnych momentach.

Jeszcze lepiej zaprezentowała się siedlecka drużyna w kategorii młodzik.

SWH Siedlce odniosła dwa cenne zwycięstwa – pokonała Husarię Białystok 5:1 oraz UKS Feniks Piaseczno 4:3. Wyjątkowo imponujące było zwycięstwo nad Piasecznem, gdy cała druga tercja została rozegrana bez bramkarza z powodu kontuzji – a mimo to młodzi hokeiści Siedlec nie stracili koncentracji i wygrali mecz.

Z powodu tej samej kontuzji siedlecka drużyna musiała niestety oddać mecz z LHT Lublin walkowerem. Mimo tych trudności SWH Siedlce zakończyła turniej na znakomitym drugim miejscu. Tytuł najlepszego zawodnika w drużynie zdobył Gustaw Rzewuski.

Kolejny turniej Hybrydowej Ligi Hokeja odbędzie się 7 lutego w Siedlcach.

Organizatorzy i zawodnicy serdecznie zapraszają wszystkich kibiców do hali, by wspólnie dopingować młodych sportowców i przeżywać emocje sportowe w sercu Siedlec. RED.ID



SWH Siedlce odniosła dwa cenne zwycięstwa.

FOT. SWH SIEDLCE

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH
25 LAT
MAL-POL
BUDOWNICTWO
Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a
+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań:
Osiedle Spokojna budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Bank Spółdzielczy w Siedlcach
Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl
Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę
RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE
KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE
LOKATY
Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe
SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94
WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94
SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49
KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94
KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25
PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94
MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191
CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl fcc120ce20